20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III. | Nr. 41.

Kraków, środa 19 lutego 1941 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658

Olbrzymi orkan szaleje nad półwyspem Pirenejskim

Olbrzymi pożar w Santander. — 200 domów w płomieniach.

San Sebastian, 18 lutego. **Nad całą Hiszpanją przeszła w sobotę i niedzielę potężna fala niepogody, która w prowincjach północnych przybrała charakter orkanu, powodującego liczne nieszczęśliwe wypadki, pożary, katastrofy kolejowe itd. Najtragiczniejsze w skutkach nieszczęście wydarzyło się w nocy sobotniej na trasie kolejowej z Bilbao do San Sebastian, w pobliżu Zumaya.**

Niedaleko za tą stacją zawiodła dostawa prądu tak, że pociąg zatrzymał się na moście nad rzeką Uroa.

Potężny wicher zepchnął trzy w pełni obsadzone wagony pociągu do rzeki.

Dotychczas wydobyto 22 zabitych i znaczną ilość ciężko rannych. Prace ratunkowe są nadzwyczaj uciążliwe. Ponieważ połączenia telefoniczne między San Sebastian a miejscem, w którem wydarzyła się katastrofa, ciągle są przerwane, przeto nie można ustalić dokładnej liczby zabitych. Istnieje jednak przekonanie, że przewyższa ona znacznie podaną początkowo liczbę 22 ofiar.

Skutkiem orkanu wybuchł w Santander olbrzymi pożar, którego pastwą padło 200 domów. Połączenia są przerwane. Wiadomości, bardzo niedokładne, na temat pożaru zostały podane przez stacje radjowe okrętów, znajdujących się w porcie. Według nich pożar wybuchł na okręcie-cysternie, znajdującym się w dokach.

Skutkiem burzy ogień rozprzestrzenił się niezmiernie szybko.

Miejscowe straże pożarne były bezsilne. Także i zawezwanym na pomoc strażom pożarnym z pobliskich miejscowości, jak z Bilbao, San Sebastian, Oviedo, nie udało się do tej chwili opanować pożaru.

Wiadomości o szczegółach zniszczeń, spowodowanych przez pożar dochodzą również ze stolicy Portugalji. Jak wynika z jednej z nadeszłych ostatnio depesz, orkan spowodował w Lizbonie i okolicy znaczne szkody materjałowe. **W Lizbonie tylko niewielka ilość ulic nie poniosła szkód.** Wiele zakładów elektrycznych zostało unieruchomionych tak, że nastąpiła przerwa w dostawie prądu dla ruchu tramwajowego i oświetlenia. Także i gazownie odniosły uszkodzenia tak, że ludność została wezwana do zrezygnowania z użycia gazu.

W okolicach Lizbony, według pobieżnych obliczeń, **uszkodzonych zostało ok. 4.000 połączeń telefonicznych.** Także i stacje radjowe musiały przerwać nadawanie audycyj, ponieważ uszkodzone zostały maszty i anteny. Pewna ilość domów musiała zostać opróżniona na zarządzenie policji z powodu niebezpieczeństwa zawalenia się. Wszędzie na ulicach leżą kawałki cegieł i murów z rozwalonych domów.

Latarnie zostały poprzewracane, a drzewa powyrywane z korzeniami.

Policja, straż ogniowa i ochotnicze siły pomocnicze pracują od soboty bez przerwy, aby naprawić najcięższe uszkodzenia. Jak potężną była siła orkanu dowodzi tego fakt, że **w lizbońskim parku miejskim zostały powyrywane z korzeniami drzewa, liczące po 300 lat.**

Jeszcze większe szkody niż w Lizbonie spowodował orkan w sąsiedniej miejscowości Cascaes. Wicher pozrywał tam dachy z licznych domów i spowodował zalanie części obszaru. Także i tam tysiące drzew zostało wyrwanych z korzeniami.

Według ostatnio nadeszłych wiadomości pożar, szalejący w Santander przybiera na rozmiarach.

Już obecnie można uważać pożar ten za największy pożar miasta w historji świata.

Płomienie przerzuciły się ze starego miasta, właściwego ogniska pożaru, na nowe części miasta. Porozumienie się ze światem jest coraz trudniejsze, gdyż **także i stacja radjowa w Santander padła ofiarą pożaru.** Wszystkie dzienniki w Santander przestały również wychodzić z powodu klęski. Próba uratowania zakładów chemicznych, względnie znajdujących się na składzie niebezpiecznych chemikalij, względnie odcięcia ich od pożaru, nie udała się. **Popołudniu doszło do szeregu eksplozyj, o których skutkach narazie nic można otrzymać wiadomości.** Brak również wszelkich danych co do liczby zabitych i rannych.

Stare miasto w Santander zupełnie spalone.

30.000 bezdomnych. — Pionierzy w akcji ratunkowej. — Starania władz o pomoc dla ofiar katastrofy.

Madryt, 18 lutego. **Według ostatnich wiadomości z Santander, ofiarą pożaru padło stare miasto z jego historycznemi, starodawnemi budowlami przy wąskich uliczkach. 30.000 osób zostało pozbawionych dachu nad głową.** Rozmiarów szkód narazie nie dało się jeszcze nawet w przybliżeniu ustalić, ale według pobieżnych obliczeń, szkody te wahają się między 90 a 150 miljonów pesetów.

Według przypuszczenia, olbrzymi ten pożar powstał przez krótkie spięcie, względnie przez pożar w jednym z kominów. Silny wicher przeniósł płomienie na dalsze domy.

Wbrew pierwszym wiadomościom, składy nafty i benzyny hiszpańskiego towarzystwa monopolowego nie spaliły się. Pożar strawił jedynie pomieszczenia biurowe.

Poza katedrą w Santander spalone zostały wielkie hotele „Reality" i „Continental", jak również budynek prowincjonalnego zarządu finansowego.

W poniedziałek popołudniu wysłano z San Sebastian 40 samochodów z wojskami pionierskiemi do Santander, które mają być użyte do prac ratunkowych.

Celem dostarczenia pomocy bezdomnym, ktorzy stracili cały swój dobytek, postawiono do dyspozycji z Bilbao większe ilości środków żywności i samochody z kocami wełnianemi i częściami odzieży, dostarczone przez zarząd wojskowy, względnie przez „Falangę". Wysłano tam również samochody sanitarne do nawiedzonego straszliwą klęską miasta celem niesienia pomocy rannym.

Jak doniosły ostatnie depesze, pożar w Santander zdołano w poniedziałek wieczorem ugasić.

Zniesienie rumuńskiego dekretu z 14 września 1940 r.

(=) **Bukareszt**, 18 lutego. **Na mocy rozporządzenia rządowego został zniesiony dekret z 14 września 1940 r., stanowiący dotychczas podstawową ustawę ustrojową Rumunji.**

Na mocy tego dekretu Rumunja stanowiła państwo narodowo-legjonowe, ruch legjonowy został uznany jako jedyna rumuńska organizacja polityczna, zaś generał Antonescu piastował stanowisko szefa państwa i kierownika ustroju narodowolegjonowego, a Horia Sima mianowany był szefem ruchu legjonowego i zastępcą premjera.

Dalsze eliminowanie żydów z życia publicznego w Rumunji.

(=) **Bukareszt**, 18 lutego. Według urzędowej statystyki opublikowanej w dziennikach bukareszteńskich, żydowscy urzędnicy i współpracownicy zostali usunięci ze wszystkich publicznych urzędów, oraz armji. Żydzi zostali wykluczeni z organizacyj zawodowych takich wolnych zawodów, jak adwokacki, lekarski i t. d.

Żydom odebrano wszystkie koncesje szynkarskie, oraz zewolenia na prowadzenia kinoteatrów. Również wykluczono żydów ze sportu rumuńskiego.

Wybuch parowca-cysterny.

Nowy Jork, 18 lutego. **W Texas City eksplodował skutkiem pożaru parowiec-cysterna „Panmassachusetts", wiozący na pokładzie 107 beczek benzyny. Jeden członek załogi poniósł śmierć, piętnastu odniosło ciężkie rany.**

Straż pożarna usiłowała ugasić pożar, wybuchły w urządzeniach dokowych, była jednak bezsilna wobec szybko przerzucających się płomieni. Całe śródokręcie wyleciało w powietrze wśród ogłuszającego huku.

Drugi parowiec-cysternę zdołano w ostatniej chwili usunąć z niebezpiecznego otoczenia.

Holownik wyleciał w powietrze.

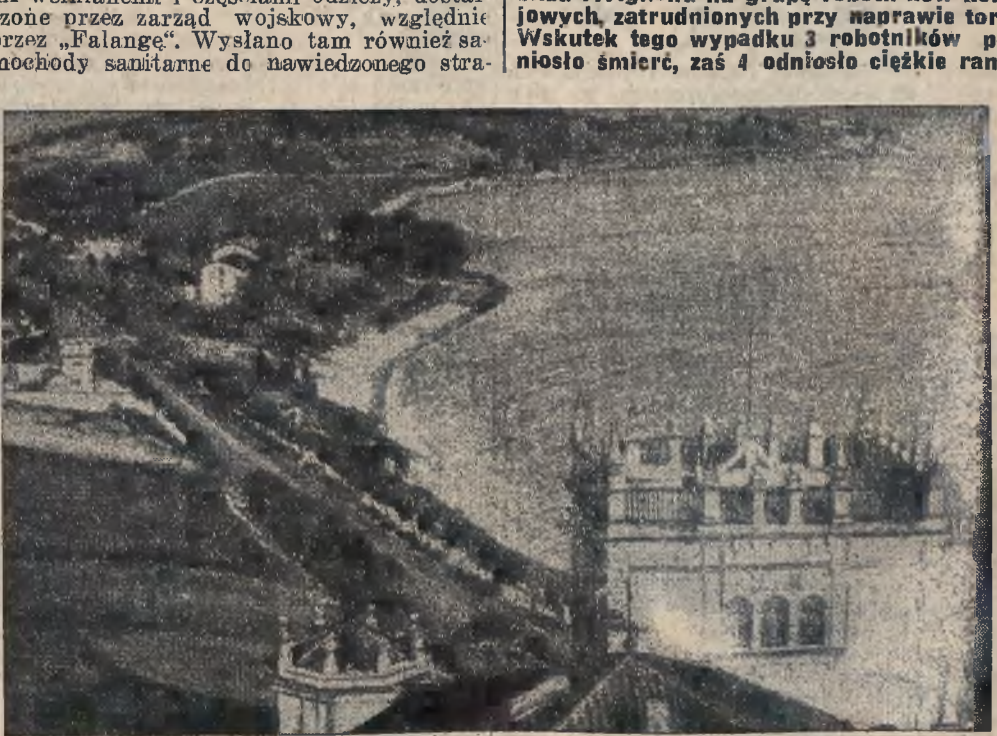
Istambuł, 18 lutego. **Skutkiem wybuchu silnika wyleciał w powietrze stojący na kotwicy w Złotym Rogu holownik motorowy wraz z holowanym statkiem. 7 osób odniosło przytem ciężkie kontuzje. Pewna, nieznana dotychczas ilość osób, które przebywały na okręcie i na wybrzeżu zaginęła. Istnieje przekonanie, że osoby te zostały rozerwane przez potężny wybuch, względnie utonęły.**

Pociąg towarowy najechał na robotników kolejowych.

(§) **Berno**, 18 lutego. **Według doniesień z Vichy, pociąg towarowy najechał w pobliżu Avignonu na grupę robotników kolejowych, zatrudnionych przy naprawie toru. Wskutek tego wypadku 3 robotników poniosło śmierć, zaś 4 odniosło ciężkie rany.**



Widok ogólny miasta Santander przed pożarem.



Pałac Magdaleny w Santander.

Związek Sowietów reprezentowany na Targach Lipskich.

Na drodze do zorganizowania nowej europejskiej wspólnoty gospodarczej.

Lipsk, 18 lutego. **Zbliżające się wielkie targi wiosenne w Lipsku dadzą sposobność do jasnego zorjentowania się co do zasad ukształtowania — jeszcze w toku działań wojennych — nowej europejskiej wspólnoty gospodarczej.**

Przy tej sposobności wychodzi szczególnie na jaw okoliczność, iż po wyeliminowaniu Anglji z kontynentu europejskiego dążenie do naturalnej wymiany gospodarczej między poszczególnemi państwami europejskiemi uczyniło godne uwagi postępy. Niemniej na uwagę zasługuje fakt, że

wzmocnienie stosunków gospodarczych między Niemcami i Związkiem Sowietów znalazło również dobitny wyraz w programie Targów Lipskich.

Stanowi to najlepszy argument wobec poglądów tych, którzy wciąż jeszcze nie chcą uwierzyć w realne istnienie dobrych i trwałych stosunków między Niemcami i Rosją.

Stworzenie wspólnoty gospodarczej, ogarniającej całą Europę — pisze agencja korespondencyjna „Vox Gentium“ w artykule na temat Lipskich Targów Wiosennych — **zostało przyspieszone przez wojnę.** Narody europejskie znalazły się w takich warunkach, które **zmusiły je do nawiązania stosunków z systemem handlu zagranicznego Niemiec,** przyswojenia sobie jego zasad i posługiwania się jego metodami.

W ramach tego zbliżenia czują one potrzebę korzystania z jednego z najważniejszych niemieckich instrumentów gospodarczych, stojących stale na usługach życia gospodarczego wszystkich innych narodów, mianowicie niemieckich Targów w Lipsku, co przyczynia się do pogłębienia istniejących możliwości wzajemnego uzupełniania się pod względem gospodarczym, oraz szukania nowych dróg w tej dziedzinie.

Północna Europa, która dotychczas dzięki istnieniu pewnego rodzaju północno-europejskiej „monokulturze“, kierowała swoją produkcję jednostronnie na Zachód, głównie do Anglji, szuka zarówno obecnie, jak i na okres powojenny nowych odbiorców, a także nowych dostawców.

Danja, która z całego swojego wywozu w r. 1937 około 55 proc. bekonów, masła i jaj, oraz 52 proc. swojego eksportu dostarczyła do Anglji, będzie zmuszona w przyszłości dokonać doniosłego gospodarczego przestawienia.

Szwecja, z której wywozu przypada 52.7 proc. na drzewo, papier, artykuły papierowe i rudę żelazną, a 25 proc. całego wywozu towarowego szło do Wielkiej Brytanji, będzie musiała również wypracować nową orjentację gospodarczą po utraceniu Anglji w charakterze głównego odbiorcy. Również **Norwegja**, której eksport ryb, drzewa, masy drzewnej, oraz papieru i towarów papierowych wynosił 41 proc. całego wywozu i która 29 proc. swego wywozu lokowała w Anglji, znalazła się w obliczu przymusowej sytuacji zasadniczej zmiany swej gospodarki wywozowej.

Niemcy są już dzisiaj ważnym **odbiorcą uszlachetnionych produktów rolnictwa północno-europejskiego,** niemniej jak drzewa i rudy. Także u innych narodów europejskich zaznacza się zapotrzebowanie produktów północno-europejskich. I tak np. Europa południowo-wschodnia chętnie sprowadzać będzie kopalniaki, sztuczną wełnę, papier i papę, a ze swej strony może dostarczać zboża, tytoniu, ropy naftowej i surowców mineralnych.

Targi Niemieckie w Lipsku już od szeregu lat stanowiły

czuły barometr, rejestrujący wszelkie tego rodzaju możliwości wymiany gospodarczej.

Zadanie to przypada Targom Lipskim tem łatwiej, że ilość uczestniczących w nich krajów **wzrastała z roku na rok**. Podczas kiedy np. Niemieckie Targi w Lipsku na wiosnę 1940 r. wykazywały udział **15 zagranicznych wystaw zbiorowych,** to w wiosennych targach niemieckich na rok 1941, zapowiedzianych na czas od 2—7 marca

zgłosiło już dotychczas oficjalnie udział 18 państw z wystawami zbiorowemi lub reprezentacjami.

Ogółem na targach reprezentowanych będzie **22 narodów,** częściowo za pośrednictwem czołowych firm indywidualnych, wystawiających w pawilonach odnośnych gałęzi przemysłów.

Zorganizowanie wystaw zbiorowych na niemieckich Targach Lipskich na wiosnę 1941 r. przyrzekły: **Belgja, Bułgarja, Danja, Finlandja, Iran, Włochy, Japonja, Jugosławja, Holandja, Norwegja, Rumunja, Szwecja, Szwajcarja, Słowacja, Hiszpanja, Związek Sowietów i Węgry, protektorat Czech i Moraw, oraz Generalno Gubernatorstwo.**

Ten liczny udział zagranicy świadczy, że **wszystkie kraje europejskie doceniają ważne znaczenie w dziedzinie pozyskiwania klienteli i propagandy, jakie gwarantują niemieckie Targi Lipskie.** Wszystkie wystawione przez nie na niemieckich targach w Lipsku towary i surowce zostają udostępnione najszerszym możliwie kołom fachowych kupców, a dzięki ofertom składanym przez koła nabywców wszystkich krajów, reprezentowani na targach producenci mają okazję dostosowania swej produkcji do aktualnego zapotrzebowania. Koła poszukujące towarów dają równocześnie producentom doniosłe wskazania techniczne co do sytuacji rynkowej w ich krajach.

Z wielką wystawą zbiorową wystąpią w tym roku ponownie Włochy

Dadzą one szczególnie interesujący przegląd w dziedzinie produkcji swoich fabrykatów, oraz bogaty dorobek swojej produkcji rolnej.

Związek Sowietów, który od niemieckich targów jesiennych w r. 1940 należy znowu do stałych wystawców w Lipsku, **przedstawi przedewszystkiem swoje surowce.** Hiszpanja po dłuższej przerwie po zreorganizowaniu swego życia gospodarczego stanie również w szeregu wystawców targowych. Państwa południowo-wschodniej Europy reprezentowane będą w Lipsku w komplecie. Wystawa Iranu, jako jedyna wystawa pozaeuropejska, **budzi szczególne zainteresowanie.**

Dla załatwiania transakcyj międzypaństwowych czynnych będzie **35 biur informacyjnych i doradczych w Lipsku.** Po wielkich sukcesach, osiągniętych przez dwukrotne targi niemieckie w roku wojennym 1940 — wystawcy pozyskali dzięki nim zamówienia w wysokości około miljarda marek niemieckich — i sądząc z licznie napływających zgłoszeń z kraju i zagranicy, nie można również wątpić w pełny sukces zbliżających się targów wiosennych.

Niemiecki komunikat wojenny.

Berlin, 18 lutego. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Jedna z łodzi podwodnych zatopiła 11.000 ton nieprzyjacielskiego tonażu okrętów handlowych. Dalsza łódź podwodna, która dotychczas, jak już zakomunikowano, zatopiła 20.000 ton, zdołała podwyższyć swój sukces do 24.000 ton zatopionego tonażu nieprzyjacielskich okrętów handlowych.

Lotnicy wywiadowczy ciężko uszkodzili na północ od Great Yarmouth trafieniem bombą większy okręt handlowy i zatopili na zachód od Irlandji mniejszy parowiec. Skuteczne ataki samolotów bojowych kierowane były wczoraj na lotniska, obozy wojskowe, urządzenia portowe i pewien zakład zbrojeniowy w Anglji południowo-wschodniej. Trafieniami bomb i ostrzelaniam z broni pokładowej uszkodzono odstawione na pewnem lotnisku samoloty. Bomby ciężkiego kalibru trafiły w kotłownię i hangary pewnego zakładu montażowego.

Na północny zachód od Peterhead zatonął nieprzyjacielski okręt frachtowy i pasażerski, pojemności 6.000 ton, w ciągu kilku sekund po trafieniu bombą. Tem samem jedna z grup lotników bojowych zniszczyła w akcji przeciwko Wielkiej Brytanji i Norwegji łącznie 150.000 ton nieprzyjacielskiego tonażu okrętowego.

Artylerja dalekonośna wojska lądowego ostrzeliwała także i w dniu 16 lutego ważne ze względów wojennych objekty w Anglji południowo wschodniej.

W Cyrenajce niemieckie lotnictwo zniszczyło liczne nieprzyjacielskie samochody ciężarowe i samochody pancerne oraz podpaliło składy materjałów pędnych i namioty. Podczas uderzenia myśliwców na Maltę nieprzyjaciel stracił trzy samoloty typu Hurricana w walce powietrznej. Ostatniej nocy niemieckie siły lotników bojowych zaatakowały skutecznie koncentracje wojsk w rejonie Bengasi.

Podczas próby nalotu na obszadzone obszary, dwa samoloty nieprzyjacielskie zostały zestrzelone już nad wybrzeżem Kanału w walce powietrznej.

Ataki na teren Rzeszy nie miały miejsca ostatniej nocy.

Jedna z łodzi strażniczych zestrzeliła u wybrzeży Flandrji jeden nieprzyjacielski samolot. Artylerja przeciwlotnicza strąciła w ciągu dn. 15 lutego dwa dalsze brytyjskie samoloty nad obszarem wybrzeża, tak, że straty nieprzyjaciela w dn. 15 i 16 lutego wynoszą łącznie 18 samolotów. Pięć samolotów niemieckich zaginęło.

Poławiacze min odparły nalot nieprzyjacielskich samolotów.

(§) **Berlin,** 18 lutego. Poławiacze min odparły atak nieprzyjacielskich samolotów przy użyciu obrony artyleryjskiej. Mimo dwukrotnego nalotu nie zrzuciły one pocisków bombowych. Jeden samolot trafiony został celnym pociskiem.

Niemieckie statki-poławiacze min kontynuowały nadal swą pracę — nie natrafiając na przeszkody.

Atak niemieckich nurkowców na „Southampton“.

(=) **Lizbona,** 18 lutego. Według wydanego obecnie komunikatu przez admiralicję brytyjską, atak niemieckich nurkowców na krążownik „Southampton“ w dniu 10 lutego spowodował śmierć 93 oficerów i marynarzy. Krążownik odniósł tak ciężkie uszkodzenia, że Anglicy byli zmuszeni zatopić go.

Obrady jugosłowiańskiej rady ministrów.

Belgrad, 18 lutego. **Po powrocie jugosłowiańskich mężów stanu z Niemiec, sytuacja na Bałkanach w odniesieniu do Jugosławji, oceniana jest jako spokojna.**

W niedzielę odbyło się oczekiwane posiedzenie rady ministrów, w której niemal wszyscy ministrowie wzięli udział. Premjer Cwetkowicz wygłosił referat na temat rozmów, przeprowadzonych na Berghofie i w Fuschl.

Dziennik „Vreme“ poświęcił specjalny artykuł w wydaniu niedzielnem temu wydarzeniu, przyczem wskazał na doniosłość spotkania między Mussolinim a gen. Franco, podkreślając, że **wizyta jugosłowiańskich mężów stanu na Berghofie coraz jaśniej określa konjunkturę nowej Europy.** Dla świata spotkanie między Franco a Mussolinim może się wydawać ważniejszem, ale dla Europy południowo-wschodniej narady Hitlera z jugosłowiańskimi mężami stanu są **wydarzeniem pierwszorzędnego znaczenia.** Może ono być uważane za naturalne następstwo serdecznych stosunków, istniejących od lat między Berlinem a Belgradem i pogłębiających się z dnia na dzień.

„Vreme“ zwraca się następnie **przeciwko machinacjom angielskiego poselstwa w Belgradzie,** które spotkanie na Berghofie przedstawia jako zagrożenie pokoju w Europie południowo-wschodniej i upatruje w niem zaniepokojenie, a nawet zniszczenie porządku w tej części Europy. Wywody swoje kończy pismo następująco: **„Naród jugosłowiański oczekuje z pełnem zaufaniem, że rezultaty rozmów będą bardzo korzystne dla Jugosławji i że ogólne cele jugosłowiańskiej polityki zagranicznej, które charakteryzowane są przez dwa słowa „Pokój i Wolność“, znajdą pełne potwierdzenie“.**

Prasa jugosłowiańska pod znakiem spotkania w Berghof.

Ogólnie podkreśla się pogłębienie stosunków przyjaźni.

(=) **Belgrad,** 18 lutego. **Rozmowy w Berghof pomiędzy kanclerzem Hitlerem i ministrem spraw zagranicznych Rzeszy, a jugosłowiańskiemi mężami stanu stanowią centralny punkt zainteresowania wszystkich kół politycznych Jugosławji.**

Dzienniki niedzielne podają na czołowych miejscach korzystne echa, z jakiem te rozmowy spotkały się we wszystkich stolicach południowo-wschodniej Europy, jak również sąsiednich Włoszech.

„Vreme“ ogłasza artykuł wstępny p. t. „Rozmowy w Berghof“ pióra naczelnego redaktora tego pisma, znanego publicysty dra Daniły Gregoricza, który m. in. stwierdza: **Jugosławja jest świadoma swej historycznej misji na Bałkanach i czyni wysiłki w kierunku zabezpieczenia pokoju na obszarze, z którym związana jest warunkami geograficznemi i politycznemi.** Jest zupełnie naturalnem, że te jej wysiłki są zgodne z dążeniami pewnego wielkiego państwa sąsiedzkiego, w którego zamiarach leżało od początku obecnej wojny zaoszczędzenie wszelkich wstrząsów wojennych południowo-wschodniej części Europy. **Kontakty pomiędzy Berlinem i Belgradem w ciągu dotychczasowego przebiegu wojny były owiane wspólnem życzeniem zaoszczędzenia Bałkanom jakiegokolwiek chaosu.** Rozmowy w Berghof stały się ważnym przyczynkiem do zabezpieczenia pokoju. Wzajemne interesy polityczne wychodzą na korzyść obu stronom. W toku bezpośredniej i osobistej wymiany poglądów z wodzem niemieckiego państwa i niemieckiego narodu, oraz z jego najbliższym współpracownikiem, jugosłowiańscy mężowie stanu mieli sposobność w atmosferze pełnego zaufania omówić te wszystkie zagadnienia, jakie interesują wzajemnie oba państwa i które posiadają szczególne znaczenie dla Jugosławji i jej przyszłości.

Naród jugosłowiański oczekuje z pełnem zaufaniem, że **wyniki rozmów w Fuschl i w Berghof wyjdą na korzyść Jugosławji, oraz zasadniczych celów jej polityki zagranicznej.** Polityka ta jest naturalnym wynikiem niezmiennie serdecznych stosunków, łączących Berlin i Belgrad i przybierających coraz ściślejszy charakter.

Tradycje kulturalne, łączność gospodarcza i wzajemne uzupełnianie się w dziedzinie ekonomicznej jak również współpraca polityczna stanowią podstawowe warunki stosunków Jugosławji z 80 miljonowym narodem, który dziś bardziej, niż kiedykolwiek, decyduje o losach Europy. Współpraca ta nie jest bynajmniej zagadnieniem przejściowej konjunktury.

„Politika“ w artykule wstępnym swego redaktora dyplomatycznego Andrzeja Milosavlewicza stwierdza m. i.: **Trzygodzinna rozmowa Hitlera i Ribbentropa z jugosłowiańskimi mężami stanu prowadzona była w duchu tradycyjnych stosunków przyjaźni, istniejących między obu narodami. Przyjazna atmosfera stanowiła najlepszy dowód wagi i doniosłości tej rozmowy dla Jugosławji.**

Lublańskie **„Jutro“** podkreśla, **że ostatnie** kontakty przyczynią się do jeszcze silniejszego umocnienia istniejących dotychczas stosunków.

Zadowolenie w Rzymie.

Rzym, 18 lutego. Włoskie koła polityczne z objawami sympatji wyrażają się o rozmowach, jakie prowadzili kanclerz Hitler oraz premjer i minister spraw zagranicznych Jugosławji. W spotkaniu tem widzą one **nowy objaw tradycyjnych przyjaznych stosunków, łączących Jugosławję z mocarstwami osi,** podkreślając w szczególności serdeczny charakter rozmów, co wynika z wydanego po ich odbyciu komunikatu.

Zacięte walki pod Giarabub

Rzym, 18 lutego. Włoski komunikat wojskowy z poniedziałku brzmi następująco:

Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Na **froncie greckim w dniu wczorajszym** trwały walki zwłaszcza na odcinku XI armji. Formacje włoskiego lotnictwa gruntownie zbombardowały nieprzyjacielskie bazy, drogi łącznikowe i stanowiska obronne oraz obrzuciły bombami rozpryskowemi i ostrzelały z karabinów maszynowych w zniżonym locie koncentracje wojsk i kolumny posiłków. Jeden nieprzyjacielski samolot został zestrzelony.

W nocy na 16 lutego włoskie bombowce zbombardowały z widocznym skutkiem lotnisko **Micabba na Malcie.** Samoloty niemieckiego korpusu lotniczego zestrzeliły nad wyspą trzy samoloty typu Hurricane.

W dn. 13 i 14 lutego nieprzyjaciel ponowił swoje ataki na **Giarabub** przy użyciu silnych formacyj zmotoryzowanych ze szczególną zaciętością. Ataki te załamały się skutkiem oporu włoskich dzielnych wojsk.

Oddziały niemieckiego korpusu lotniczego potężnie zbombardowały nieprzyjacielskie bazy, drogi łącznikowe i angielskie zmotoryzowane oddziały. Jeden niemiecki bombowiec nie powrócił.

Na **Morzu Egejskiem** nieprzyjacielska baza lotnicza na Krecie została obrzucona bombami rozpryskującemi.

W **Afryce wschodniej** obustronna działalność artyleryjska na odcinku pod Keren. Na odcinku Kenji silna nieprzyjacielska kolumna, która usiłowała zbliżyć się do włoskich stanowisk, została zmuszona przez natychmiastowy kontratak do odwrotu, przyczem poniosła wielkie straty w ludziach i materjale. Włoskie lotnictwo wspierało w dalszym ciągu całą siłą działania wojenne na lądzie.

Podczas dokonanego przez nieprzyjaciela w nocy na 16 lutego nalotu **na Brindisi,** obok dwóch samolotów, o których zestrzeleniu doniesiono we wczorajszym komunikacie wojskowym, zestrzelono jeszcze jeden samolot.

Generał Tellera padł.

(=) **Rzym,** 18 lutego. **W czasie walk o Bengasi znalazł bohaterską śmierć lotnik włoski, generał Giuseppe Tellera, dowódca 10 armji.**

W chwili, kiedy zacięta walka była w pełnym toku, został on ciężko ranny na czele swoich wojsk. Ponieważ rany jego były tak ciężkie, że nie mógł on być transportowany, dostał się w ręce nieprzyjaciela. Zmarł on w kilka godzin po wzięciu do niewoli.

Jeden z najbardziej doświadczonych włoskich lotników, działających w Afryce wschodniej, **kapitan Mario Visentini spadł w czasie walk w środkowej Erytrei i poniósł śmierć.** W czasie próby przyjścia z pomocą dwom samolotom ze swojej eskadry, które były zmuszone do wylądowania, zaczepił on swoją maszyną o ścianę skalną. Tak Visentini, jak i jego obserwator ponieśli przytem śmierć. Od początku działań wojennych we włoskiej Afryce wschodniej zestrzelił on w walkach powietrznych 17 samolotów nieprzyjacielskich.

Droga Francji ku klęsce.

Dlaczego Francja przegrała wojnę w roku 1940?

Kraków, w lutym.

Dobiega ósmy miesiąc od chwili, kiedy armja francuska została rozbita i kiedy rząd francuski wystosował do rządu niemieckiego **prośbę o zawarcie zawieszenia broni.**

Do dziś dnia jednak trudno sobie zdać sprawę, jak mogło dojść do tego, aby Francja, zwycięzca wielkiej wojny światowej w dwadzieścia lat po zawarciu traktatu wersalskiego, mogła ponieść tak straszliwą porażkę, jakiej nie znają jej dzieje. Wielkie bitwy przegrane przez Napoleona pod Lipskiem, czy też pod Waterloo, były raczej klęskami Cesarza, a nie klęskami Francji. Przegrana w r. 1870 była wielką, ale w każdym razie nie miała takich rozmiarów, jak klęska roku 1940.

Zagadka ta zapewne długo jeszcze nie zostanie rozwiązana. Miną zapewne lata, zanim wszelkie tajemnice kancelaryj wojskowych i gabinetów ministerjalnych staną się dostępne dla historyków, którzy z pyłu i zapomnienia wskrzeszą dzieje tragicznych dla Francji lat i wykażą

na czem polegał błąd wodzów narodu francuskiego.

Nie znaczy to jednak, aby już teraz nie podejmowano prób w kierunku tej frapującej wszystkich zagadki. Materjał jednak, jaki dzisiaj mamy do dyspozycji, nie jest kompletny. Są to przeważnie wspomnienia ludzi, którzy blisko stali ministrów i generałów francuskich, są to fragmenty aktów, raportów i sprawozdań, niema jednak kompletu wszystkich odnoszących się do tego tematu dokumentów, aby zestawić całkowity obraz przyczyn i powodów klęski Francji.

Wiele z tych rzeczy, które współcześni publicyści francuscy publikują obecnie na łamach prasy francuskiej i zagranicznej, znane było opinji publicznej, wiele jednak dostępne było tylko dla wtajemniczonych. W owym czasie znajdowano środki, jak zresztą w wielu innych krajach, aby zapobiec szerzeniu wiadomości, zgodnych wprawdzie z istotnym stanem rzeczy, ale **nie odpowiadających kierunkowi polityki.** Pozatem głosy trzeźwych ludzi, którzy ostrzegali przed karygodnem postępowaniem dawnych rządów we Francji z pod znaku frontu ludowego, były lekceważone i uważane za defetyzm. Nie pomogły nawet głosy takich ludzi jak gen. Weygand — najbliższego współpracownika marszałka Focha z czasów wojny światowej.

Jeden z pisarzy francuskich, kryjący się pod pseudonimem A. M., dobrze poinformowany o stosunkach francuskich i angielskich, opowiada, że już w r. 1936 w rozmowie prywatnej Winston Churchill wezwał go, aby więcej uwagi poświęcił sprawom lotnictwa francuskiego i na rzecz odpowiedniej propagandy zrezygnował ze swej działalności beletrystycznej.

Churchill już wtedy twierdził, że lotnictwo francuskie upada.

Mówił on: „W tym momencie istnieje jeden tylko temat, który powinien interesować Francuzów, a mianowicie zagrożenie Francji przez lotnictwo niemieckie".

Pewien pułkownik francuski, dowódca formacji lotniczej oświadczył: „Jeśli wojna wybuchnie, umrzemy wszyscy mężnie, lecz niestety nie możemy uczynić nic ponadto. Jesteśmy zbyt nieliczni i maszyny nasze są już stare".

Ale o tem opinja publiczna nie wiedziała. Wyśmiewając zabiegi państw autorytatywnych starano się osłabić przekonanie, że ich potęga opiera się na mocnych i rzeczowych podstawach. Nie chciano wiedzieć, że w r. 1937 miesięczna produkcja samolotów we Francji wynosiła zaledwie 38 samolotów, podczas gdy Niemcy w tym samym czasie produkowały tysiąc samolotów miesięcznie. Przyczyną takiego niedołęstwa

Daremnie Francois Poncet, ambasador francuski przy rządzie niemieckim, pisał listy ostrzegające. **Nie czytano ich, albo lekceważono.** Ambasador Laroche pisał otwarcie z Warszawy, że nie dziwi się Polsce, gdy ta szuka zbliżenia z Niemcami, jeśli widzi, co dzieje się we Francji.

Ówczesny minister wojny w rządzie angielskim Hore Belisha, zapytany, ile dywizyj może Anglja przysłać do Fracji na wypadek wybuchu wojny z Niemcami — oświadczył, że **w pierwszym okresie Francja może liczyć jedynie na sześć dywizyj angielskich.** Zaskoczyło to Francuzów, którzy domagali się przysłania 32 dywizyj, a trzeba przypomnieć, że **podczas wojny światowej we Francji walczyło 85 dywizyj angielskich.**

Nie należy się dziwić, że ludzie, którzy byli poinformowani o tym stanie rzeczy, chcieli wystąpić z inicjatywą pokojowego załatwienia sporu polsko-niemieckiego, gdyż wedzieli, że gdyby Francja chciała dotrzymać przyrzeczenia i stanąć w obronie Polski — to nie sprosta wziętym na siebie zadaniom.

Tego samego zdania był także i minister spraw zagranicznych Francji Bonnet, który był gorącym zwolennikiem koncepcji hr. Ciano **zwołania konferencji europejskiej dla zlikwidowania sporu polsko-niemieckiego.** Początkowo za tą koncepcją opowiedział się i ówczesny premjer Daladier, ale w ostatniej chwili zmienił swoje stanowisko i odrzucił wszelkie próby medjacji ze strony włoskiej.

Jeden z pisarzy francuskich pisze: **„Tak rozpoczęła się wojna, przegrana przez Francję w momencie jej wypowiedzenia.** Nie mieliśmy odpowiedniej ilości samolotów ani tanków, ani artylerji przeciwlotniczej, ani nawet fabryk, potrzebnych do produkcji wojennej".

Słowa wymowne, ale przerażające. Dzisiaj dopiero okazuje się, że mit o sile militarnej Francji, o potędze jej fortyfikacyj istniał tylko na papierze i w umysłach szarych ludzi.

Wojska angielskie przybyły do Francji i zajęły stanowiska obok armji francuskiej.

Miesiące mijały, a wielka armja nie robiła właściwie nic.

Brak walki osłabiał ducha armji, lenistwo osłabiało siłę odporną żołnierza, zwłaszcza, że w międzyczasie organizowano wielkie zbiórki na rzecz żołnierzy. Jeden z żołnierzy angielskch wprost oświadczył, że nie jest w stanie wypalić 200 papierosów dziennie, które otrzymuje w podarunku.

Myślano, że linja Maginota z jej wspaniałemi fortyfikacjami jest wystarczającem zabezpieczeniem się przed atakami niemieckiemi.

A tymczasem linja ta urywała się pod Montmedy, a w Belgji i Holandji nie było właściwie żadnych poważniejszych umocnień.

Teoretycy wojny wskazywali na to, że broń ofensywna jest dziś dziesięciokrotnie silniejsza, a umocnienia dziesięciokrotnie słabsze, ale zdania ich pomijano lekceważeniem, gdyż wygodniej było wierzyć w odporność linji Maginota.

Jeden ze znawców sztuki wojennej, Chavineau był zdania, że linja umocnień cementowych jest zdolna przetrzymać każdą ofensywę, a na wypadek, gdyby jedna linja została przerwana, to w międzyczasie zdoła się wybudować drugą linję. Nikt nie liczył się z tem, że ta pierwsza linja może być przełamana równocześnie w kilku miejscach i że nie będzie czasu na wybudowanie drugiej.

A tymczasem żołnierze francuscy i angielscy męczyli się kopaniem rowów w błotnistym gruncie. Nudziła ich ta robota, tem więcej, że nie widzieli przed sobą żadnego wroga. Zupełnie nie wykorzystano doświadczeń z wojny polsko-niemieckiej, a z drugiej strony bardzo niewiele wiedziano o tej wojnie, gdyż **nie przypuszczano, że we Francji może również rozwinąć się wojna „błyskawiczna".**

Załoga linji Maginota składała się z wojsk lotaryńskich. Miało to swoje dobre strony, ponieważ żołnierz jeszcze przed zmobilizowaniem mógł obserwować i zwiedzać jej urządzenia. Mieszkał przecież niedaleko fortyfikacyj. Był to zresztą żołnierz niezwykle dzielny i odważny, ale nie mógł przypuszczać, że nieprzyjaciel obejdzie tę linję i zajdzie go od tyłu. Pozatem żołnierza wykoleiło psychicznie długie, bezczynne oczekiwanie na przebieg wypadków. — Przecież jedna z pań komitetu pomocy dla żołnierzy szła tak daleko w trosce o armję, że chciała zorganizować jakąś akcję za... wojną dla żołnierzy, aby im już niczego nie zbywało.

(C. d. n.).

Turecko-bułgarski pakt nieagresji.

Belgrad, 18 lutego. **Jak donosi urzędowa jugosłowiańska agencja telegraficzna Avala, w Ankarze podpisano deklarację nieagresji między Turcją a Bułgarją.**

Deklarację podpisali: minister spraw zagranicznych Saracoglu oraz poseł bułgarski w Ankarze. W deklaracji, która składa się z czterech punktów, wyrażono życzenie, aby obok politycznych stosunków, nawiązać bliższe stosunki gospodarcze i handlowe oraz prowadzić taką politykę prasową, która odpowiada dobrym stosunkom między obydwoma krajami.

W Jugosławji podpisanie deklaracji spowodowało uczucie ulgi i odprężenia po napięciu ostatnich dni. Deklarację tę uważa się za dalszy dowód wykluczenia wpływów angielskich z Bałkanów, tak, że wpływy te obecnie obejmują jedynie Grecję. Ostatni rozwój wypadków przypisuje się w pierwszej linji działalności niemieckiej dyplomacji w Turcji i w Bułgarji.

Czeska prasa o »pakcie przyjaźni« między Sikorskim a Beneszem.

(=) **Praga,** 18 lutego. **Czeskie dzienniki w ironicznej formie doniosły o niedawno zawartym „pakcie przyjaźni" między Sikorskim i drem Beneszem w Londynie, a który to pakt został gorliwie wykorzystany przez Anglję dla nowej propagandy.**

„Ceske Slovo" wskazuje na nielogiczność wszystkich w tym „związku" pokładanych nadziei i przedstawia, że **rzeczywiste stosunki w Europie są zupełnie inne,** niż jak to sobie przedstawiają ci panowie. Przedewszystkiem dawne państwo czechosłowackie nie istnieje już od dwóch lat, a także została złamana potęga Francji, na której się ono opierało. **Słowacja i Węgry zawsze pójdą z Niemcami i Włochami.**

Byłe państwo polskie jest dzisiaj, jako Generalne Gubernatorstwo, w połowie w posiadaniu wielkiej Rzeszy, zaś w drugiej części wchodzi w skład Rosji Sowieckiej. **Wojskowa słabość Anglji wskazuje na to, że Anglja wkrótce stanie się dominjum Stanów Zjednoczonych.**

My — pisze dalej „Ceske Slovo" — przeżyliśmy i wiemy, jak wygląda i kończy się wzajemna pomoc udzielana sobie przez państwa kapitalistyczne. Te fakty — podkreśla dziennik — znane są obu panom. My wiemy, że **dr Benesz myśli kategorjami porządku kapitalistycznego,** tylko zdaje się nie wie o tem, że porządek ten został wkońcu skazany na zagładę.

Wszak sam dr. Benesz — jak podaje czeski dziennik „Obrana naroda" — w swojej książce pt.: „Wojna światowa i nasza rewolucja" skreślił odpowiadający jego obecnemu położeniu obraz, porównując emigracje do drzewa o podciętych korzeniach. **Emigracja bardzo szybko traci łączność ze swoją ojczyzną** i ponieważ nie zna jej stosunków, przeto stara się prowadzić oddzielną politykę o zabarwieniu romantycznem, naginając je do swoich własnych zamierzeń i życzeń.

Żydzi robią „czeską" propagandę

(=) **Praga,** 18 lutego. **Praski dziennik „Ceske Slovo" donosi o działalności morawskich żydów w politycznych kołach londyńskiej emigracji.**

Żydzi ci, nie mając odwagi zaciągnąć się w szeregi armji — służą tam jedynie jako „propagandziści". Pismo przytacza nazwiska niektórych żydowskich dziennikarzy, którzy z narodem czeskim nie mają nic wspólnego, **a przemawiających do Czechów przez londyńskie radjo.**

Jest więc naprzykład pan Kauders-Kopecky, który swego czasu przerzucał się z jednej partji politycznej — b. republiki czeskiej — do drugiej i obecnie w Londynie **podszywa się pod czeskie nazwisko.** Jednakże w Czechach i Morawach nikt na jego wyczyny nie zwraca uwagi, podobnie jak i na dziennikarza Vladimira Stedry, który obecnie też nosi czeskie nazwisko, gdy tymczasem wszyscy mieszkańcy Pragi doskonale o tem wiedzą, że jest on żydem.

*

Czeski dziennik „Vecer" publikuje w wydaniu z dnia 15 bm. **treść ulotki, kolportowanej w wielkich ilościach wśród zamieszkałych we Francji robotników czeskich i słowackich.** Treść tej ulotki zdradza machinacje t. zw. „Czesko-słowackiego komitetu narodowego" w Paryżu, stojącego w zupełności na usługach kapitalistów angielsko-francuskich.

Następnie panowie ci przystąpili do organizowania „armji czesko-słowackiej". W armji tej roiło się od generałów, pułkowników, majorów i kapitanów, gdy tymczasem kilka tysięcy robotników Czechów oraz Słowaków zamknięto w zawszonych barakach, zaś ich rodziny wydano na łup niedostatku, odmawiając im udzielenia zasiłków.

Niewyszkolonych i uzbrojonych w nikłą ilość amunicji, bez zaopatrzenia i bez rezerw, rzucono ich pod huraganowy grad pocisków i na niemieckie czołgi. Po załamaniu się frontu we Francji wybitniejsi dygnitarze wsiedli na okręty, udając się do Anglji, pozostawiając zarazem robotników czeskich na łaskę losu. Ci sami panowie nie wstydzili się paktować i pertraktować z monarchistami habsburskimi oraz polskimi emigrantami. Pertraktowali oni między sobą i przeciwko sobie — wszystkie te jednak konferencje i pertraktacje miały za cel zajęcie foteli ministerjalnych, które należało obsadzić.

W związku z tem zabiera głos „Vecer", stwierdzając, że **jedynym celem tej kliki emigranckiej nie jest uwolnienie narodu, o czem skwapliwie prawią, lecz utorowanie sobie drogi do władzy i do żłobu.**

Marszałek von Böhm Ermolli obchodzi 85 urodziny.

Wiedeń, 18 lutego. **Znany z wojny światowej generał austrjacki, baron von Böhm Ermolli, posiadający obecnie rangę generalnego feldmarszałka Rzeszy, obchodził ostatnie 85 urodziny.**



Urodził się w roku 1856 w Lacona we Włoszech i po wybuchu wojny światowej objął komendę drugiej armji austrjackiej, poprzednio będąc **komendantem wojskowego okręgu krakowskiego.** Marszałek Böhm Ermolli brał udział w walkach w Serbji, a następnie kierował operacjami przeciwko Rosji. **W roku 1917 był dowódcą armji austrjackiej przy odbieraniu wschodniej Małopolski i Bukowiny z rąk rosyjskich.**

Gen. Böhm Ermolli posiada najwyższe odznaczenia, a mianowicie przedewszystkiem order Marji Teresy, nadawany niezwykle rzadko, oraz wielką wstęgę pruskiego „Pour le Mérite".

Darlan objął ministerstwo spraw wewnętrznych.

Vichy, 18 lutego. **Po posiedzeniu rady ministrów, odbytem w niedzielę rano, dowiadują się, że admirał Darlan objął ministerstwo spraw wewnętrznych, które zostało połączone ze stanowiskiem wiceprezydenta.**

Generalnym sekretarzem ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował admirał Darlan dyr. wydziału dla spraw regjonalnych departamentów, Sabatiera, oraz dyrektora narodowej policji bezpieczeństwa Charin'a.

Król Faruk zachorował.

Rzym, 18 lutego. **Choroba króla egipskiego Faruka okazuje się poważniejszą, niż początkowo przypuszczano.**

Przez Syrję dowiadują się z Kaira, że król Faruk od ośmiu dni nie opuszcza łóżka.

Przerwa w działalności wewnętrzno-politycznej, spowodowana jego chorobą, jest tylko pozorna. Poza kulisami toczą się bowiem w dalszym ciągu rozmaite akcje. Prasa egipska zapowiada rozbicie większości parlamentarnej

Portfel płk. Donovana znalazł się.

Sofja, 18 lutego. Portfel specjalnego wysłannika Roosevelta płk. Donovana, który został zgubiony podczas zabawy w pewnym nocnym lokalu w Sofji w dniu 23 stycznia, znalazł się obecnie w równie tajemniczy sposób jak zaginął. Portfel ten zawierał paszport pułkownika i szereg innych dokumentów.

„Czyste sumienie“

(pwp) **Kraków**, 18 lutego.

Dużo się mówi obecnie o sumieniu, i to przy każdej okazji. Sumienie jednostki w związku z głębokiemi zmianami tak politycznemi, jak i społecznemi — jeśli można się tak wyrazić — „wyszło na jaw“. Jest skrupulatnie roztrząsane, jest przedmiotem zarówno pogawędek kawiarnianych, jak i ostrych krytyk. **Tak zwane „czyste sumienie“ polega na pewnej zdecydowanej, konsekwentnej podstawie wobec zjawisk i życia całego.** Nie mogą mu przeczyć czyny, choćby nawet pozornie błahe i nieistotne. Ale „czyste sumienie“ nie jest tylko pojęciem oderwanem, wiąże się z całym kompleksem obowiązków, które dana jednostka czy społeczeństwo przyjmuje dobrowolnie, lub które posiada jako nieodłączny warunek indywidualnego istnienia.

Każde społeczeństwo posiada w każdym czasie pewne, niezaprzeczalne, niezależne od takiego czy innego nastawienia poszczególnych osobników **obowiązki sumienia.** O tych obowiązkach mówi się jednak mniej głośno i mniej zapalczywie, niż o ubocznych. **Społeczeństwo polskie nie jest bynajmniej wolne od tych obowiązków.** Spada na nie trudne, choć zaszczytne zadanie realizacji tychże. Są one proste i zasadnicze. Pierwszym i naczelnym obowiązkiem nas, Polaków, jest **walka z pesymizmem.** Nic bardziej nie pokonuje i nie przeżera społeczeństwa, jak pesymizm. Przedewszystkiem nie pozwala on na przybranie czynnej postawy wobec życia, powoduje **załamanie się najdzielniejszych jednostek i najwartościowszych ludzi.** Pesymizm jest podłożem wszelkiego zła społecznego. Na nim żerują wrogowie społeczeństwa, pasożyty, czerpiące swe soki żywotne z marazmów, bierności i bezwładności.

Walczyć z pesymizmem — jak z każdem złem społecznem, nie wystarczy słownie. Potrzeba czynu, jeśli mamy mieć „czyste sumienie“. Tępić pesymizm — to znaczy **budować zdrowe społeczeństwo.** Najlepszym środkiem walki, to nic innego jak właśnie **czynna postawa wobec życia,** która najlepiej hartuje, wzmacnia i podnosi. Czynna postawa wobec życia obecnej epoki wojennej, to właśnie **realizacja nakazów sumienia.** Bądźmy szczerzy. Tyle dziedzin życia wymaga naszej pracy. Choćby kwestja pomocy społecznej. Tu nie wystarczą organizacje i instytucje, apele i zbiórki. **Potrzebne jest indywidualne zajęcie się często najbliższem kołem znajomych, które wymaga pomocy społeczeństwa.**

Rzucamy często kamieniami potwarzy i oszczerstw na ludzi, ale nie mamy na tyle spoistości społecznej, aby zaradzić złu i szerzącemu się pod pokrywką tolerancji wojny i niezwykłych stosunków. Pisano już na temat młodzieży, wysuwano szereg słusznych i szereg śmiesznych zarzutów. Bez wątpienia najmłodsze pokolenia nie stoją na wysokości zadania. Ale skądże mają brać przykład, chyba nie ze starszych, których morale pozostawia dużo do życzenia. Chęć łatwego wzbogacenia się przysłoniła wielu ludziom oczy, stwarzając różnego rodzaju aferzystów i ciemnych typów. **Każde bogacenie się na wojnie, jest bogaceniem się kosztem drugich.** Jest zbrodnią społeczną, okradaniem społeczeństwa... Trzeba zrozumieć zresztą, że czyste sumienie jest czemś więcej, niż przekonanie polityczne. Przekonania nie tworzą człowieka — tylko jego życie.

Życie to nie jest naturalnie łatwe. Posiada ono swoiste cechy, jak naprzykład zaobserwowany chyba przez wszystkich — pęd do zakładania rodzin. W okresie świątecznym stanęło przed ołtarzami setki młodych par. Ta niespotykana nigdzie ilość nowożeńców, to charakterystyczny objaw reakcji społeczeństwa, to dowód, że **ta ganiona powszechnie młodzież może jednak sprostać swym społecznym obowiązkom.**

Wszystko to ładnie — powie ktoś — ale czy ten pęd w większości wypadków nie jest czemś złem, pochopnem, nie rozważnym finansowo krokiem? Nie. Obowiązki bowiem są podnietą życia społecznego — nie braku ich. Każdy przyjęty na siebie obowiązek, pobudza do czynnego życia, nie pozwala na postawę obserwatora — tu dochodzimy do początkowych tez tego artykułu — zwalcza bezwładność społeczną. **Jeśli chcemy istnieć, nie możemy być bezwładną masą.** Życie toczy się naprzód, stanie na miejscu — to cofanie się. Obowiązek postępu jest jednym z najcięższych obowiązków dla wojennego społeczeństwa, szczególnie zaś zwraca się on do jednostek. Nie są to bynajmniej jakieś przebrzmiałe hasła pozytywistyczne z epoki Wokulskiego, tylko **głęboka, życiowa prawda.**

O losie narodów stanowi ich praca, nie ich gadanina. Tu nikt nie może tłumaczyć się sytuacją polityczną kraju. Obecne władze nie zakazują pracy dla społeczeństwa, przeciwnie popierają ją, o ile naturalnie nie stoi ona w sprzeczności z żywotnemi i zasadniczemi ich interesami. Jakże mało jest jednak ludzi, którzy to rozumieją. **Jakże chętnie rzuca się błotem na tych, którzy pracę tę podjęli.** Znamię nie należy się jednak tym, którzy w niemieckich ramach organizacyjnych pracują dla dobra Polaków, ale tym, którzy sami bezczynnie patrzą się na rzeczywistość polską, **zniechęcającą do pozytywnej pracy.**

Praca dla nowej naszej ojczyzny — to przedewszystkiem usunięcie skutków wojny. Zniszczenie kraju i jego gospodarki, zmiana życia spowodowana utratą obszarów i szereg innych objawów i skutków wojny, wymagają naprawdę przysłowiowego „zakasania rękawów“ a nie popijanie czarnej kawy przy ploteczkach przyjacielskich.

„Mam czyste sumienie — bo wycofałem się z czynnego życia“ — to zdanie tchórzliwe i **niegodne Polaka.** Każdy na swojem miejscu przy swoim warsztacie pracy — tak winno brzmieć zawołanie tych, którzy nietylko nic nie zmienią, ale są naprawdę Polakami.

Brak nam w dziele jeszcze rzeczy. Brak nam przedewszystkiem zdecydowanej woli i konsekwencji w realizacji postulatów naszego sumienia. Do tego musimy się przyznać i temu musimy zaradzić nie okłamując się samousprawiedliwieniami i warunkami.

Czynna postawa wobec życia charakteryzuje się tem, że nie warunki stwarzają człowieka — tylko człowiek warunki.

Zdementowane pogłoski o Ekwadorze.

Lima, 18 lutego. **Według depesz, nadeszłych z Bogoty (Kolumbia), oświadczenie pewnego dziennikarza północno-amerykańskiego, skierowane przeciwko Ekwadorowi, jakoby stanowisko tego kraju miało „zagrażać Kanałowi Panamskiemu“, a opublikowane w wychodzącym w Kolumbji dzienniku „Espactador“ wywołało w krajowej prasie falę protestów.**

Dziennik „El Tiempo“ nazywa te sensacyjne denuncjacje dziennikarza Stanów Zjednoczonych poprostu jako szkodliwe i niesłychane. Dziennik twierdzi, jakoby korespondenci amerykańscy przybyli na kilka dni do krajów Ameryki Południowej, pisząc następnie sensacyjnie brzmiące sprawozdania po zupełnie powierzchownych obserwacjach. **Ambasador Ekwadoru w Bogocie zdementował i potępił twierdzenia tych korespondentów.**

Jak wynika z dalszej treści depeszy, również inni dyplomaci w Bogocie mieli wyrazić swoje oburzenie z powodu zarzutów, zawartych w artykule, zarzutów zupełnie bezpodstawnych.

Anglicy mają opuścić teren Chin.

(=) **Szanghaj**, 18 lutego. **Brytyjska ambasada zwróciła się powtórnie do obywateli brytyjskich z radą, aby możliwie jaknajspieszniej opuścili terytorja Chin.**

Ambasada zwraca przytem uwagę na niemożność dysponowania zbyt licznemi statkami dla odtransportowania pasażerów, a to z powodu ograniczonej liczby statków pasażerskich, przyczem wzywa do spiesznego zamawiania miejsc na statkach.

Otwarcie obrad 18 wszechsowieckiej konferencji partyjnej.

(=) **Moskwa**, 18 lutego. **W wielkiej sali Pałacu na Kremlu otwarto 18-tą wszechsowiecką konferencję partyjną, w której wzięło udział kilkuset przedstawicieli centrali, oraz prowincjonalnych organizacyj partyjnych, tudzież przedstawiciele nowopowstałych republik sowieckich.**

Na otwarciu obrad obecni byli Stalin, Mołotow, oraz szereg czołowych osobistości z ramienia rządu i partji.

Do prezydjum konferencji powołano 38 czołowych członków partji, w tej liczbie wszystkich członków Politbiura ze Stalinem na czele. W toku konferencji m. in. omawiano zadania organizacji partyjnej, w sprawie rozwoju sowieckiego przemysłu i komunikacji, jak również wyniki osiągnięte w r. 1940 przez gospodarkę sowiecką, wreszcie zagadnienia rozwojowe gospodarki ludowej w r. 1941.

Ofiary ataku angielskiego na Genuę.

(=) **Rzym**, 18 lutego. Według komunikatu urzędowego, w czasie bombardowania Genui przez Anglików zginęło ogółem 144 osób, zaś 272 odniosło rany.

Artyści filmowi w rewji krakowskiej.

Kraków, 18 lutego. Wielkie powodzenie pierwszych występów rewji w Starym Teatrze zachęciło do kontynuowania działalności rozpoczętej na tym odcinku życia artystycznego. Jak nas informuje znany dobrze z inicjatywy i przedsiębiorczości p. Adam Świechło, organizator występów rewji krakowska-warszawskiej oraz koncertów Ewy Bandrowskie-Turskiej, Umińskiej i Zakrzewskiego, przystępuje obecnie do nowej imprezy.

Będzie nią wielka atrakcja, a mianowicie **występ znanych artystów filmowych i scenicznych w wielkiej rewji na deskach Starego Teatru.** W rewji tej wezmą udział dobrze znane osobistości ze świata artystycznego, a mianowicie **Helena Grossówna, Nina Wilińska, Władysław Walter, Tadeusz Frenkiel, Tadeusz Wesołowski i Zdzisław Karczewski. Akompanjować będzie znany kompozytor Adam Lenczowski.**

Nazwiska artystów wskazują na to, że będzie to **wieczór pieśni i humoru.** Pogodny nastrój i wesoła atmosfera towarzyszyć będzie występom artystów, dobrze znanych publiczności krakowskiej nietylko z występów scenicznych, ale **także z filmów,** z których niejeden dobrze utkwił w pamięci kinomanów.

Premjera rewji odbędzie się **w piątek w Starym Teatrze.** W piątek, sobotę i niedziele odbywać się **będą po dwa przedstawienia, a mianowicie o godz. 17 i o godz. 21.** Ponadto w niedzielę o godz. 12 w południe odbędzie się poranek.

Za przechowywanie broni grozi kara śmierci.

Kraków, 18 lutego. Ze sfer adwokackich otrzymaliśmy następujący komunikat, który dosłownie przytaczamy:

W czasach wojny wydawane bywają przez władze wojskowe i okupacyjne przepisy, które mają daleko idące skutki i które są **wynikiem konieczności wojennej.** Do tego rodzaju przepisów należy rozporządzenie wydane jeszcze w dniu 12 września 1939 r. przez głównego komendanta armji, które opiewa:

§ 1. **Należy wydać wszelką palną broń i amunicję, ręczne granaty, wybuchowe materjały i inne wojskowe przyrządy. Wydanie ma nastąpić w ciągu 24 godzin w najbliższej wojskowej albo policyjnej stacji, jeżeli niema innego miejscowego zarządzenia.**

§ 2. **Kto wbrew temu rozporządzeniu przechowuje (posiada) palną broń, amunicję, ręczne granaty, wybuchowe materjały, będzie karany śmiercią.**

Rozporządzenie to zostało utrzymane w mocy rozporządzeniem Generalnego Gubernatora z dnia 31 października 1939, którym dodano postanowienie:

Kto dowie się o przeciwnym prawu posiadaniu broni u kogokolwiek i zaniedba natychmiastowego doniesienia władzy, będzie karany śmiercią.

Rozporządzenia te zawierają więc **zakaz posiadania,** ukrywania i przechowywania broni, a nadto **nakaz doniesienia do władz o tego rodzaju faktach.**

Ponieważ zarówno **przekroczenie tego zakazu,** jak i **niezastosowanie się do tego nakazu** zagrożone jest **karą śmierci,** należy zważyć:

1) że zarządzenia te obejmują **wszelkiego rodzaju broń palną,** czy to wojskową, czy myśliwską (karabiny, strzelby, floberty, pistolety, rewolwery) + **amunicję do tego rodzaju broni,** granaty, wybuchowe materjały (jak proch strzelniczy, dynamit, ekrazyt, melinit i t. p.) i wszelkie **przedmioty służące dla celów wojskowych** (bagnety, sztylety),

2) że zagrożone karą śmierci jest wszelkiego rodzaju posiadanie powyższych przedmiotów bez względu na to, czy to posiadanie jest jawne, czy ukryte, czy przedmioty te są w mieszkaniu, w gospodarstwie, na obejściu domowem, czy gospodarskiem,

3) że **karą zagrożoną jest tylko kara śmierci** i pamiętać należy, że sądowi **nie przysługuje prawo łagodzenia tej kary albo zamiany na inną karę** jak np. na karę więzienia, aresztu, grzywny i że nie pomoże tu żadne tłumaczenie, ani usprawiedliwianie się,

4) że **karygodne jest także choćby chwilowe posiadanie broni,** lub zaniechanie doniesienia do władz, że ktoś drugi posiada broń.

Wynika z tego, co wyżej powiedziano, że najprostszą jest rzeczą **nie posiadać żadnej broni wogóle, aby nie narażać się i swoich najbliższych na niebezpieczeństwo, którego się nie da uchylić.**

Sądzić należy, że wskazanem jest, aby uwagi powyższe doszły do wiadomości wszystkich, całej ludności bez wyjątku i to nietylko przez dzienniki, ale **także przez działaczy społecznych, przez duchowieństwo, nauczycielstwo** i t. p.

KRONIKA

Wykaz źródeł zakupu przemysłu metalowo-przetwórczego Gen. Gub.

Kraków, 18 lutego. Kuratorjum Rzeszy dla spraw gospodarczych (R. K. W.) oddział na Generalne Gubernatorstwo, opracowało z polecenia wydziału gospodarczego przy urzedzie Generalnego Gubernatorstwa zestawienie źródeł zakupu przemysłu żelaznego i metalowo-przetwórczego Generalnego Gubernatorstwa.

Spis ten obejmuje około 1300 haseł (nazw) oraz 240 firm, wchodzących w rachubę jako dostawcy. Ma on za zadanie udzielić praktycznych wskazówek urzędom i placówkom urzędowym, zajmującym się rozdziałem zamówień co do możliwości zakupów w Generalnem Gubernatorstwie. Wykaz ten już się ukazał i sprzedawany jest interesantom po cenie zł. 5.

Zamówienia kierować należy do Kuratorjum Rzeszy dla spraw gospodarczych (R. K. W.) oddział na Generalne Gubernatorstwo, Kraków 20, Aussenring 45.

Plaga bezwartościowych towarów.

Częstochowa, 18 lutego. W ostatnich czasach dało się zauważyć wybitne pogorszenie się wyrobów spożywczych. W handlu ukazała się cała masa sfałszowanych i bezwartościowych artykułów, będących przeważnie wytworem pokątnych żydowskich spekulantów.

W tych dniach wiele pań domu zaopatrzyło się w przyprawy korzenne, jak cynamon, pieprz itp., sfałszowane przez dodanie około 80 proc. sproszkowanego drzewa. Pomysłowi spekulanci zaopatrzyli przytem opakowania falsyfikatów w nadruk nieistniejącej firmy „Beduin“. We własnym interesie zatem każdej gospodyni leży, by towary nabywała w sklepie, a nie u pokątnych handlarzy, żerujących na łatwowierności i naiwności kupujących.

Kronika żałobna.

(Jer) **Kraków**, 18 lutego. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: Franciszka ze Srebrów **Fischer von Fischerring,** lat 49; **Wiesława Gryglewka,** lat 16; **Wiktorja Telsierowa,** lat 66; **Wiktorja Nitoń,** członek Stowarzyszenia sług katolickich pod wezwaniem św. Zyty, lat 76; z Nowaków **Agata Sucharska,** wdowa po pracowniku Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektr., lat 74; **Jan Ciaputa,** emeryt P. K. P., lat 82; **Jan Tupka,** pomocnik drukarski, lat 65; **Józef Herbst,** emerytowany starszy kontrolor pocztowy w Krakowie lat 73.

(Jo) **ADRESY APTEK DYŻURUJĄCYCH DZISIEJSZEJ NOCY W KRAKOWIE.** Mikołajska 4, tel. 110-42; Stradom 6, tel. 121-35; Aleja 29 Listopada 17, tel. 139-21; Adolf Hitler Platz 13, tel. 131-72; Karmelicka 23, tel. 106-62; Starowiślna 77, tel. 103-58; Długa 66, tel. 147133; Kościuszki 18, tel. 139-45; Rakowicka 12, tel. 114-08, Kalwaryjska 27, tel. 147-06.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w dn. 18 lutego w Krakowie 494, w Zawichoście 487.

(Jo) **POŻAR W MIESZKANIU.** Straż Pożarna wyjechała wczoraj o godz. 9.23 na ul. św. Tomasza 15, gdzie w realności, należącej do barona Götza z Okocimia, w mieszkaniu na pierwszem piętrze, zajmowanem przez Felicję Pawłowską, zapaliła się otomana, ustawiona zbyt blisko rozpalonych drzwiczek kaflowego pieca. Straż ogień ugasiła.

(Jo) **POSTRZELONO CHŁOPCA.** W poniedziałek w południe Baran Czesław, lat 10, został przypadkowo postrzelony na stacji w Dąbiu w lewą nogę. Zawezwany lekarz Pogotowia udzielił mu pierwszej pomocy, poczem polecił przewieźć go do szpitala św. Łazarza.

(Jo) **PRZEJECHANY PRZEZ SAMOCHÓD.** W poniedziałek wieczorem przy ul. Wielickiej został przejechany przez samochód Władysław Bidron, lat 25, doznając zgniecenia lewej ręki, oraz ogólnych kontuzyj. Po opatrunku przez lekarza Pogotowia Rat. przewieziono go do szpitala św. Łazarza.

(Zet) **UJĘCIE ZŁODZIEJA.** Nocna straż ochotniczej straży pożarnej w Jedrzejowie, ujęła w nocy na kradzieży dwóch worków soli w jednym ze sklepów w Rynku, Jana Łakomskiego z Jędrzejowa, którego oddano w ręce policji polskiej. Jak się okazało, Łakomski nie jest nowicjuszem w dziedzinie amatorstwa cudzej własności.

Co grają w kinach?

Apollo: Przez łzy do szczęścia.
Atlantic: Szkoła miłości.
Stella: Książątko.
Sztuka: Dziewczyna z temperamentem.
Uciecha: Włóczęgi.
Wanda: Kawalerskie grzeszki.

Ambasador japoński gen. Oshima przybył do Berlina.

(§) **Berlin**, 18 lutego. **Nowomianowany ambasador cesarstwa Japonji generał Oshima przybył w poniedziałek w towarzystwie swej małżonki na dworzec „Friedrichstrasse“ w Berlinie.**

Ambasadora wraz z małżonką, powitał na dworcu w imieniu niemieckiego ministra spraw zagr. von Ribbentropa, sekretarz stanu von Weizsaecker.

WŁADYSŁAW BARCICKI.

WIZYTA

Powieść współczesna.

21)

Walczył on przez całe życie z przeciwnościami, starał się i cierpiał, jednem słowem był nieszczęśliwy. Gdy jednak porównamy życie dwóch tych generacyj, znajdziemy harmonję. szczęście wyrównuje się z nieszczęściem, powodzenie z niepowodzeniem. — Ale nie odbiegajmy od tematu: powiem państwu jeszcze, że moja teorja „harmonizacji faktów łańcuchowych“ przewiduje, iż każdy fakt dostosowany jest do charakteru człowieka, jakiego dotyczy. Jeden człowiek będzie umiał nakazać faktom taki, a nie inny kierunek, inny znów podda się im w całości, trzeci wkońcu wykręci się im jak wąż, optymiste spotykać będą zawsze rzeczy dobre z tego choćby prostego powodu, że nie będzie on brał tragicznie nawet złych wydarzeń pesymistą zaś złe, gdyż pomijając już to, że wszystko będzie widział w czarnych kolorach, nastawienie jego wyzywa niejako złe i niekorzystne wydarzenia.

Przerwał na chwilę. Niektórzy z zaproszonych poczęli wymieniać półgłosem swoje spostrzeżenia na temat teorji profesora Szeligi, która zrobiła na nich wielkie wrażenie. Każdy przecież człowiek myśli w takich razach o sobie i wszystko co usłyszy, odnosi do swojej osoby.

— Otóż tydzień temu stanął między tu obecnym panem mecenasem Jerskim a mną zakład co do tej teorji. Mecenas, jak powiedziałem twierdził, że niema wyrównania w życiu, ja przeciwnie. Aby zbadać te rzeczy i zebrać doraźnie pewien materjał, postanowiliśmy a raczej p. Jerski zgodził się z własnej woli przeprowadzić eksperyment, który mogę nazwać prawdziwie oryginalnym.

— Tutaj muszę zrobić małą dygresję aby państwa zapoznać z terenem, na którym eksperyment miał się odbyć. Terenem tym miało być mieszkanie mecenasa w Alei Róż. Mieszkanie to jest zapewno niejednej pani i niejednemu z obecnych tu panów znane z przyjęć, jakie mecenas w niem urządzał. Nie przesadzę, jeśli powiem, że urządzenie jego jest wspaniałe, że zarówno meble, obrazy, książki, dywany i t. d. tworzą piękne ramy. Napewno nikt inny tylko właśnie mecenas Jerski zdecydowałby się na ten eksperyment. Polegał on na tem, że z wybiciem godziny ósmej wieczór dnia 13 marca bieżącego roku, mecenas opuścił mieszkanie, przeprowadził się do znajomych, dał urlop swej służbie, która również wyjechała gdzieś na wieś do krewnych czy znajomych, jednem słowem opróżnił mieszkanie z wszelkich istot żyjących. W mieszkaniu nie pozostał nikt literalnie, a nawet powiem państwu, że drzwi do mieszkania zostały otwarte. Szaleństwo? Nieostrożność? Nic podobnego! Zamiłowanie człowieka oryginalnego — mówiąc te słowa, zwrócił się do Jerskiego i uśmiechnął się, jakby prosząc o wybaczenie za to wyrażenie — do badań psychologicznych. Tak, proszę państwa, mieszkanie było otwarte. Każdy mógł wejść kiedy chciał, bez pytania, bez pukania i dzwonienia. Nie był jednak mecenas znowu takim nieostrożnym: na dole postawił w ogrodzie prywatnego detektywa, który miał śledzić wszystkich gości proszonych i nieproszonych, którzy wchodziliby do jego mieszkania. Dzięki temu właśnie środkowi ostrożności mamy pewne materjały w ręku i możemy z niemi podzielić się z państwem.

Znów nastąpiła cisza.

— Ze względów zrozumiałych upoważnił mnie mecenas Jerski do zakomunikowaniu rezultatu tego eksperymentu, właśnie mnie.

Znowu nastała chwila przerwy. Szeliga zdawał się namyślać jeszcze, jak poruszyć temat, który widocznie musiał być nieco drażliwy.

— Proszę państwa! Teorja moja okazała się w pełni prawdziwą. Wydarzenia, które miały miejsce w mieszkaniu mecenasa Jerskiego spowodowały wywołanie dobrych i złych rzeczy. Zacznijmy od rzeczy złych. Do mieszkania mecenasa zakradł się, a raczej wszedł bez wszelkich trudności, ale w złych celach pewien młody człowiek, znany dosyć dobrze na gruncie warszawskim, chcąc wykraść jeden z testamentów, złożonych w kancelarji mecenasa, celem sfałszowania go. Sztuczka ta udała się w całości: testament wykradł, dał go do sfałszowania, a potem oryginał odniósł do mieszkania p. Jerskiego, włożył go na miejsce, z którego wziął. Niestety, rzezimieszek czasem bywa wystrychnięty na dudka: ukradziony i potem oddany testament nie był wcale oryginałem, lecz kopją. W ten sposób całe fałszerstwo nie miało najmniejszego znaczenia i wartości. Całą tę machanizację zauważyła pewna młoda osoba, której nazwiska nie wymienię, ale która była bardzo bliska sercu mecenasa. Mówię o tych rzeczach tak jasno i bez obsłonek, bo mnie mecenas do tego upoważnił. Młoda ta osoba, która dawno już nie pokazywała się i zerwała wszelkie stosunki z mecenasem, przybyła do niego chcąc mu wyznać rzeczy, których nie nazwę dokładniej, ale które miały dla niego wielkie znaczenie na przyszłość.

(Dokończenie nastąpi)

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Obwieszczenie

o obowiązku składania zeznań podatkowych dla wymiaru podatku obrotowego 1940 r. i podatku dochodowego 1941 r.

I. Podatek obrotowy.

1. Obowiązek składania zeznań.

Do składania zeznań podatkowych dla wymiaru podatku obrotowego za rok podatkowy 1940 obowiązane są wszystkie osoby fizyczne i prawne, jawne spółki handlowe, spółki komandytowe i spadki wakujące (nieobjęte), które w roku kalendarzowym 1940 na obszarze Generalnego Gubernatorstwa wykonywały zawodowo i odpłatnie prywatnoprawne świadczenia rzeczy lub usług.

Od tego zobowiązania zwolnione są osoby, które w roku kalendarzowym 1940 dokonywały wyłącznie obrotów, które w myśl artykułu 3 ustawy o podatku obrotowym z dnia 4 maja 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 292) w połączeniu z §§ 13 do 27 rozporządzenia wykonawczego z dnia 19 kwietnia 1939 r. (Dz. U. R. P. Nr. 44, poz. 287) wolne są od podatku, chyba, że są one przez urząd skarbowy wezwane do złożenia zeznań podatkowych. Wezwanie może nastąpić drogą publicznego obwieszczenia. Doręczenie formularzy dla zeznań podatkowych uchodzi jako wezwanie do złożenia zeznań podatkowych. Bliższych informacyj o obowiązku składania zeznań udzielają Inspektorzy Skarbowi i Urzędy skarbowe.

2. Terminy do składania zeznań i właściwość miejscowa.

Osoby fizyczne, jawne spółki handlowe, spółki komandytowe i spadki wakujące (nieobjęte) powinny dla każdego poszczególnego zakładu lnb każdego przedsiębiorstwa wypełnić zeznanie podatkowe i złożyć najpóźniej do dnia 1 marca 1941 r. w urzędzie skarbowym, właściwym miejscowo dla danego zakładu lub przedsiębiorstwa.

Osoby prawne powinny również dla każdego poszczególnego zakładu lub każdego przedsiębiorstwa wypełnić zeznania podatkowe z tym, że wszystkie te zeznania podatkowe należy do dnia 1 maja 1941 r. złożyć w urzędzie skarbowym, właściwym miejscowo według ich siedziby.

II. Podatek dochodowy.

(Dział pierwszy ustawy o państwowym podatku dochodowym).

1. Obowiązek składania zeznań.

Do składania zeznań podatkowych dla wymiaru podatku dochodowego za rok podatkowy 1941 według dochodu z roku kalendarzowego 1940 (rok gospodarczy 1939/40) obowiązane są:

a) wszystkie osoby prawne;

b) osoby fizyczne i spadki wakujące (nieobjęte), prowadzące księgi handlowe (albo według kodeksu handlowego uproszczone księgi handlowe) lub księgi gospodarcze;

c) osoby fizyczne i spadki wakujące (nieobjęte), nie prowadzące ani ksiąg handlowych ani ksiąg gospodarczych, które jednak w roku kalendarzowym 1940 miały obroty lub dochody brutto powyżej 3000 złotych, przyczym nie uwzględnia się dochodów z pracy niesamodzielnej (pobory, emerytury, wynagrodzenia za pracę najemną). Jeżeli jednak płatnicy ci w roku kalendarzowym 1940 mieli wyłącznie dochody z rolnictwa, to obowiązani są oni do składania zeznań podatkowych dla wymiaru podatku dochodowego za rok podatkowy 1941 tylko wtedy, gdy uprawiana powierzchnia rolna przekracza 15 ha;

d) osoby fizyczne i spadki wakujące (nieobjęte), które w myśl liter b) i c) nie są obowiązane do składania zeznań podatkowych, jednak przez urząd skarbowy wezwane są do złożenia zeznań podatkowych. Wezwanie nastąpić może w drodze publicznego obwieszczenia. Doręczenie formularzy dla zeznań podatkowych uchodzi jako wezwanie do złożenia zeznań podatkowych.

2. Terminy do składania zeznań i właściwość miejscowa.

Osoby prawne powinny zeznania podatkowe najpóźniej do dnia 1 maja 1941 r., wszyscy inni płatnicy najpóźniej do dnia 1 marca 1941 r. złożyć w urzędzie skarbowym, właściwym miejscowo według siedziby lub miejsca zamieszkania. Dniem przełomowym dla siedziby lub miejsca zamieszkania płatników jest 15 grudzień 1940 r.

3. Zaliczki na poczet podatku dochodowego.

Wszyscy płatnicy obowiązani są najpóźniej do dnia, w którym zeznania podatkowe winny być złożone, uiścić połowę podatku dochodowego, przypadającego na zeznany dochód. Jeżeli udzielono przedłużenia terminu dla złożenia zeznań podatkowych, to należy najpóźniej w dniu 1 marca wzgl. 1 maja 1941 r. uiścić połowę ostatnio wymierzonego podatku dochodowego.

III. Podatek dochodowy.

(Dział drugi ustawy o państwowym podatku dochodowym)

1. Obowiązek składania zeznań.

Do składania obliczenia o podatku dochodowym za pobory z niesamodzielnej pracy obowiązane są osoby, które w roku kalendarzowym 1940:

a) otrzymywały wynagrodzenia od więcej niż jednego pracodawcy;

b) otrzymywały od jednego pracodawcy dwa lub kilka periodycznych wynagrodzeń lub obok periodycznych wynagrodzeń też jednorazowe wynagrodzenie, jeżeli łączna suma wynagrodzeń za rok kalendarzowy 1940 przekracza 4800 złotych.

2. Terminy do składania obliczeń i właściwość miejscowa.

Obliczenia należy złożyć najpóźniej dnia 15 kwietnia 1941 r. w urzędzie skarbowym, który był właściwy miejscowo według miejsca zamieszkania w dniu 15 grudnia 1940 r.

3. Obowiązek płacenia.

Kwotę, stanowiącą różnicę między obliczonym a potrąconym przez pracodawcę podatkiem dochodowym, należy wpłacić do kasy właściwego urzędu skarbowego w dwóch równych ratach najpóźniej do dnia 15 kwietnia i do nia 15 października 1941 r.

IV. Formularze.

Do zeznań podatkowych (patrz pod I i II) i obliczeń (patrz pod III) należy użyć urzędowych formularzy, które wydają bezpłatnie urzędy skarbowe.

V. Postanowienia karne.

Kto nie złoży w terminie zeznań podatkowych lub obliczeń (patrz wyżej) lub podaje nieprawdziwe albo niezupełne dane w zeznaniach podatkowych lub obliczeniach, ulega karze. Wskazuje się na artykuły 176 i 185 ordynacji podatkowej.

VI. Skutki nieterminowego płacenia.

W wypadku nieterminowego płacenia podatków ściąga się je przymusowo. Obok odsetek za zwłokę w wysokości 0.75 proc. miesięcznie pobiera sie wtedy jeszcze opłaty z tytułu upomnienia i egzekucji.

Krakau (Kraków), 1 lutego 1941 r.

Kierownik Wydziału Finansów w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa

Co grają w kinach?

Kino WANDA Św. Gertrudy 5

Wyświetla do czwartku, dnia 20 b. m. film p. t.:

Kawalerskie grzeszki

W rolach tytułowych:
HANS MOSER — THEO LINGEN
LUCIE ENGLISCH.

Wolne posady

RETUSZERKA
siła dobra, potrzebna zaraz. — Chmielnik, woj. Kielce, Jędrusik. 5748

KUCHARKI
pensjonatowej, w średnim wieku, uczciwej i czystej, poszukuję. Oferty — z odpisem świadectw lub referencjami pożądane. Irena Heinrichowa, — Wolbrom, Rynek 2. 6252

DO ZAKONU
na księży przyjmujemy wszelkiego rodzaju fachowców, a to — blacharzy, stolarzy, kucharzy — i t. d., matura zbyteczna. Pierwszeństwo górale. Adres: OO. Augustjanie Kraków, Augustjańska 7. 6259

POTRZEBNY
czeladnik krawiecki. Warszawska 16. 6294

MŁODĄ
służącą kucharkę z dobremi poleceniami, przyjmę zaraz. Tochowicz, Mały Rynek 4. 6243

STENO-TYPISTKA
niemiecko-polska, dobrze władająca językiem niemieckim, możliwie ze znajomością stenografji, poszukiwana. — Oferty z życiorysem należy składać: Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych, Kraków, Straszewskiego 43, I p. 6281

FRYZJER
Marjan Raczek, Skawina, Michiewicza 397, poszukuje fryzjerki damskiej, trwała, wodna, manicure. 6244

OGRODNIKA-WARZYWNIKA
kawalera — z dobrą praktyką do większego ogrodu poszukuję. Zgłoszenia z podaniem warunków do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 5940“. 5940

BUFETOWCA
z obsługą na salę, siłę pierwszorzędną, bez nałogów, przyjmie „Bar Stach“, Grzegórzecka 4. 6330

POTRZEBNA
zaraz służąca — czysta, smacznie gotująca. Zgłoszenia ze świadectwami tylko od. 6—7 wieczór. Ul. Smoleńsk 1, m. 3. 6262

KUCHARKA
do cukierni - restauracji w Mielcu potrzebna od zaraz. Zgłoszenia osobiste: Hotel Polski, ul. Florjańska w środę od godz. 4—6 wieczorem. 6359

URZĘDNIK
(urzędniczka) do biura potrzebny. Język niemiecki. Zgłoszenia: Długa 28, m. 4, od godz. 10—13. 6235

FRYZJERKĘ,
wypomóżkę męskiego, poszukuję Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 6297“. 6297

PRZYJMĘ
pracownika stolarskiego, obeznanego z maszynami stolarskiemi. Kraków Podgórze, Tarnowskiego 14. 6290

SŁUŻĄCA
umiejąca gotować, potrzebna za raz. Podgórze. — Limanowskiego 33, m. 2. 6303

ZDOLNYCH
przedstawicieli branży spożywczej poszukuję — udzielę zastępstwa. Oferty: J. Żelazko, Warszawa, ul. Wesoła Nr. 12, m. 15. 1008k

Posad poszukują

SŁUŻĄCA
uczciwa, pracowita do wszystkiego z dobrem gotowaniem, lat 27, szuka pracy od 1-go. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 6331“. 6331

ABSOLWENTKA
Handlowego Liceum, dokładna znajomość stenografji, księgowości, niemiecki średnio, poszukuje posady. Zgłoszenia: Jelonkówna, Stradomka pocz. Chrostowa. 6261

MŁODA,
miłej powierzchowności, szuka odpowiedniej posady. — Zgłoszenia kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 6269“ 6269

PIERWSZORZĘDNY
fryzjer męski z żelazkową obejmie posadę natychmiast. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6250“. 6250

RUTYNOWANA
wychowawczyni szuka pracy od 1/III. Świadectwa państwowe i prywatne. — Poczta Iwanowice dwór Sieciechowice dla J. J. 5921

SOLIDNA,
po szkole średniej, szuka pracy w sklepie, biurze. — Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5799“. 5799

KUCHARKA
samodzielna lat 40 poszukuje pracy. Kasyno Ukraińskie Wiślna 8 Kraków. 6285

OGRODNIK
10 lat praktyki. specjalista szkółkarstwo, sadownictwo, warzywnictwo, kwieciarstwo i pszczelnictwo — poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr 6263“. 6263

FRYZJERKA
siła zdolna szuka pracy w dobrym zakładzie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 6300“. 6300

GOSPODYNI,
kucharka, znająca wszelką pracę w gospodarstwie, ogrodnictwo, jak również prowadzenie inspektów — przyjmie pracę. Zgłoszenia: Biuro **MAJEWSKI** — Wszystkich Świętych 8. 6347

MISTRZ
stolarski z dużą praktyką fabryczną w kraju i zagranicą, dobry rysownik kalkulator, poszukuje posady w solidnej firmie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 6344“. 6344

Kupno nieruchomości

KUPIĘ
parcelę w Krakowie w cenie 10 tysięcy. Zgłoszenia: Dom Komisowy Plac Szczepański 2, telefon 144-56. 6197

KUPUJEMY
wszelkie realności! Informacje bezpłatnie. Pieniądze natychmiast przy kontrakcie! **„INFORMATOR“**, Kraków, Pijarska 19. 1009k

KUPIĘ
kamienicę — lub parcelę od właściciela. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 6324“. 6324

KUPIĘ
domek murowany obdłużony, gotówką 10.000. Zgłoszenia: Sendorek, Kraków, II Osiedle Oficerskie 3/1 6271

Dyrektor
administr. wielkiej przemysł. Spółki akc. — rozległe doświadczenie maszynopismo — stenografja — języki — własny lokal
przyjmie odpowiednie stanowisko
administr., kontrolne, lub zastępstwo interesów większego przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowego. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 6248“.

Kupno

SREBRNE
przedmioty kupujemy w każdych ilościach. — I. Klipstein, Zarząd Komisaryczny, Kraków, Stradom 16. 952k

MASZYNY
do szycia bębenkowe, szewskie — lewoiramienne — krawieckie, kupuje: Krischer — Kraków, Zwierzyniecka 6. 992k

KUCHENKĘ
żelazną, większą, w dobrym stanie kupię natychmiast. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 6292“. 6292

KUPIĘ
marynarkę podać kolor i piec kuchenny przenośny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 6237“. 6237

GENERAL-GOUVERNEMENT
26 wartości kupuję w każdej ilości a zł. 40.—. Gotfryd, Kraków, Basztowa 18 6239

KUPUJE
ubrania, płaszcze, koce, bieliznę pościelową, kilimy, aparaty fotograficzne, rowery i inne wartościowe rzeczy: św. Krzyża 7, Sklep Kupna i Sprzedaży. 6316

FRYZJERSKI
hełm do suszenia kupię. Kraków, Mogilska 13, fryzjer. 6332

MOTOCYKL
w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 6309“. 6309

KUPIĘ
aparat do powiększeń Leica; Zgłoszenia: — Goniec Krakowski; Kraków „Nr. 6287“. 6287

KUPUJE
wszelkie znaczki pocztowe „Filatelia“ Kraków, Długa 14. 6362

WARTOŚCIOWE PRZEDMIOTY
oraz pianina, maszyny, ubranie, patefon, futro, lisa, aparat fotograficzny, kupię. Kraków, Wielopole 10 m. 13. 6368

SREBRO
nawet połamane, **WARTOŚCIOWE** przedmioty kupuję. Kraków — Grodzka 10 w podworcu pracownia srebrnicza. 6370

ZBIOROWE
wydanie dzieł — Prusa, Żeromskiego, Reymonta, — Rodziewiczówny, kupię. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 6242“. 6242

UŻYWANE
meble mieszkaniowe, biurowe, kupujemy — płacimy gotówką: — Hala Meblowa — sklep Grodzka 59. 5416

KUPUJĘ
ubrania, spodnie, bieliznę, garderobę męską, damską — płacę za raz — tramwaj zwracam: **STAROWIŚLNA** 80. sklep. 6126

GARDEROBĘ,
bieliznę, zegary, wartościowe przedmioty kupuję: Starowiślna 21/8. 5651

KUPUJĘ
używaną garderobę, bieliznę, buty. Dietla 9, m. 17. 5855

GARDEROBĘ,
bieliznę kupuję w każdym stanie, na żądanie przychodzę do domu, płacę dobrze. Wolnica 11/2, — w podworcu. 5910

KUPUJEMY
rożne szmatki na wyrób chodników. Tkalnia — Kraków, Józefa 2 6229

NOSZONĄ GARDEROBĘ,
bieliznę, obuwie nawet podarte, kupuje Józefa 42 m. 3. 6231

UBRANIA,
płaszcze, kostjumy, suknie, kilimy sprzedasz najszybciej: Plac Dominikański 4 — „KOMIS“. 6227

MEBLE
wszelkiego rodzaju spieniężysz — najkorzystniej: Plac Dominikański 4. „Komis“. 6228

PISARSKĄ
maszynę w bardzo dobrym stanie kupimy. — Kursy Handlowe, Podwale 7 (Westring 52). 5963

PLATFORMĘ
jedno lub dwukonną kupię. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6159“. 6159

APARAT
piwny, z ladą — lub na pompę — kupię. Kraków, św. Jana 13, Jachimowicz, III p. 6176

KUPUJĘ UŻYWANĄ
garderobę męską, damską — Sklep, Pierackiego 4. 5895

ŁAŃCUSZEK,
obrączki, przedmiot wartościowy kupię: **GRODZKA** 5, oficyny I p. 6208

SKRYPTY,
podręczniki zakresu prawa, nauk politycznych, kupię. Adwokat Paduch, Florjańska 15. 5835

KUPIĘ
patefon walizkowy oraz **MASZYNĘ** do szycia. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 5807“. 5807

FILATELISTOM
uzupełnia — kupcom komisy wysyła: „Mundus“, Adolf Hitler-Platz 37. 5777

Sprzedaż nieruchomości

WILLĘ
nowobudowaną, pięciopokojową, ogród 25.000, — sprzeda „Lokata“ Kraków, Łobzowska 4. 6336

WILLE,
kamienice, parcele najkorzystniej! Biuro „Informator“, Kraków, Pijarska 19. Informacje bezpłatnie! 1014k

Sprzedaż

ROWEROWE
części, akordeony organki ustne, — baterje, dostarcza **HURTOWNIA** Otto Zenker Kraków, Grodzka 43, Bracka 6. Telef.: 117-46, 161-55. 1007k

UBRANIE
mało używane — materjał bielski sprzedam. Kraków, Mogilska 10 m. 3, godz. 14—18. 1009k

MATERJAŁ
na płaszcz męski, popielaty, bielski sprzedam: św. Tomasza 24 m. 6 g. 2—5. 6372

REGAŁY
urządzenie dla zakładu fryzjerskiego sprzedam. Romanowicza 7. — Briegert. 6373

ORGANKI
Militarmusik tuzin zł. 26.— tylko dla odsprzedawców za nadesłaniem gotówki. — Krischer Kraków, Zwierzyniecka 6. 1005k

SILNIKI
elektryczne 1½ i 2 K. M. 380/220 Volt. Zakład mechaniczny A. Jordan, Zwierzyniecka 5. 6310

WYRÓWNIARKI
(heblarki), frezarki, cyrkularki i inne maszyny do obróbki drzewa, sprzedaje inż. Maciejewski, Kraków, Szlak 20/3. 6345

SPRZEDAM
ubranie męskie nowe. Wiadomość Urzędnicza 29 — m. 2. 6291

NARYBEK
karpia — ładny, zdrowy, do sprzedania. — Zarząd Dóbr Grybów k. Tarnobrzega. 6354

LISA
srebrnego (pelerynka), krzyżaka (pelerynka) sprzedam. Kordeckiego 3 m. 8 od 11 do 19. 6282

MASZYNY
do pisania, kasy kontrolne, kasy ogniotrwałe. Rolki kuponowe, dostarcza Juljusz Hecker, Kraków, Wiślna 6, telefon 141-48. 6311

SYPIALNIE, JADALNIE, GABINET
sprzeda okazyjnie Hala Meblowa — sklep Grodzka 59. 5422

TAPCZANY ŁÓŻKA
duże, dziecięce, polowe, otomany, fotele-łóżka, — Dembiński, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej. 6266

SPRZEDAM
łóżko, kredens pokojowy, pianino, firanki, futro — sweterki, zegarek złoty, aparat fotograficzny, srebro stołowe, dywan, ubranie, suknię, płaszcz. lisa. Kraków Wielopole 10 mieszkanie 13. 6369

FORTEPIAN WIRTHA
okazja — sprzeda Helena Smolarska, Kraków, **SŁAWKOWSKA** 4, Skład Fortepianów. 938k

PAPIERY,
torebki papierowe stale na składzie w firmie T. Drag, Długa 20. 6190

ELEKTRYCZNE PIECE, KUCHENKI,
żelazka, lampy biurowe, kolby, grzałki, suszki fryzjerskie, nagrzewacze, przewody, oporniki, kable ołowiane, wentylatory, — Jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne oraz wszelkie naprawy: „Światłomotor“, św. Jana 13. 6196

MASZYNĘ
krawiecką piętnastkę, palto okazyjnie sprzedam. Szlak 31/5. 6258

MEBLE — GARDEROBĘ — RÓŻNOŚCI
sprzedaż najkorzystniej zaraz
„KOMIS“ — Plac Dominikański 4.

PRASY DO METALI
balansowe i do bakelitu sprzedaje inż. Maciejewski, Kraków — Szlak 20/3. 6343

MASZYNA
do szycia w dobrym stanie do sprzedania. Felicjanek 17-8. 6268

BIURKO
duże z szufladami fotel-bujak, wieszak przedpokojowy, wyżymaczkę i różne drobiazgi sprzedam. Chodkiewicza 5, m. 1. 6293

UNDERWOOD
biurowy i walizkowa sprzedam. Starowiślna 28/24 6321

SPRZEDAJE
ubrania, płaszcze, kilimy, koce, bieliznę pościelową, aparaty fotograficzne, gramofony i inne wartościowe rzeczy. — Św. Krzyża 7 — Sklep Kupna i Sprzedaży. 6322

ZANIM
kupisz cokolwiek wstąp do „KOMISU“, **PLAC DOMINIKAŃSKI** 4. 6226

WAGI
dla aptek, złotników, laboratorjum, handlu — przemysłu dostarcza „CENTRALA WAG“ Kraków. Grodzka 15 (dawniej Wiślna 2). 6364

PATEFONY
motocykle, rowery, maszyny do szycia — wózki dziecięce, naprawiamy we własnych warsztatach przez najlepszych fachowców. Wszelkie części na składzie: Krischer Kraków Zwierzyniecka 6. 1004k

SYPIALNIE
jadalnie okazyjnie sprzedam. — Krowoderska 62/6. 6256

„OMEGĘ“
zegarek sprzedam. **MAJEWSKI** Wszystkich Świętych 8. 6340

SYPIALNIĘ
tanio poleca: Magazyn Mebli, — Kopernika 8. 6200

HERBATA
do naparzania — „Siam“, cena zł. 40 kg. wysyłka za zaliczeniem pocztowem od 1 kg. — Wyłączna sprzedaż D/H. — Tadeusz Mikulski. Warszawa. Wspólna 61-25. 580k

PORTALE,
żelazne żaluzje, **ŁÓŻKA** mosiężne z siatkami sprzedam: Basztowa 10/2, tel. 159-35. 6233

UBRANIE NOWE
na wysokiego mężczyznę sprzedam. Jakubowski, Karmelicka 43, I piętro. 6273

SPRZEDAM
gablotkę szklaną. Kraków, Pawia 22, m. 14 6274

MERCEDES-
Prima portable do pisania sprzedam, osiemset — nowa. Czysta 21, 6. 6232

BATERJE
lampki rowerowe, kieszonkowe, dynama żarówki mieszkaniowe i do latarek poleca Krischer, — Kraków, Zwierzyniecka 6. 813k

SYPIALNIĘ
nową tanio sprzedam Starowiślna 35 w podworcu, między 14—19. 6308



PROSZEK OD BÓLU GŁOWY
KOWALSKINA
stosuje się również przy
PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

DOMOWE URZĄDZENIE
sprzedam. Michałowskiego 5/II, g. 2—5. 6236

ŁÓŻKO
białe normalne z siatką i poduszkami materacowemi w dobrym stanie do sprzedania. — Ulica Salwatorska 35, mieszkanie 4. 6317

STRUGARKI
dłutownice. Shapingi, rewolwerówki, piły, do metali sprzedaje — inż. Maciejewski, Kraków, Szlak 20/3. 6346

FIRMY
zainteresowane sprzedażą drzwiczek hermetycznych, — kuchennych, rusztów, — syfonów, garnków, żelazek do prasowania, proszone są o podanie adresów dla złożenia ofert. — „Par“, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46 sub „Odlewy żeliwne“. 1003k

PIANINA, FORTEPIANY
okazyjnie poleca: Świątek, **STAROWIŚLNA** 12. 6217

MASZYNY do SZYCIA
nowe i używane, igły, oliwa oraz wszelkie części zapasowe na składzie, warsztaty reperacyjne czynne. Krischer Kraków, Zwierzyniecka 6. 1006k

WÓZEK
„Auto“ Konkon do sprzedania — Szpitalna 34, m. 12, — 3—5. 6275

AKORDEON
nowy 120 basów, 41 klawiszy do sprzedania. Kraków, Zielona 19 m. 2. 6238



Przy kaszlu
Syrop ze świeżego korzenia
ŻYWOKOSTU
Magistra GOBIECA
Do nabycia w aptekach
Skład Główny: Warszawa, Miodowa 14

MŁYŃSKIE
maszyny, kamienie i przybory dostarcza Fabryka maszyn Łęgiewski i Hartwig, Warszawa-Praga, Szeroka 11. 859k

TONGA
herbata wszędzie do nabycia. 955k

HARMONJE
ręczne — Hohner Paolo Soprani, — Settimio-Soprani, oraz organki — Hohnera stale na składzie: Krischer, Kraków. Florjańska 9. 991k

SPRZEDAM
6 noży, 6 widelców, 6 łyżeczek srebrnych. Krowoderska 36, m. 3. 6304

WÓZEK
głęboki Konkon do sprzedania. — Wiadomość: Bosacka 9, m. 2. 6301

MŁYŃSKIE
maszyny — oraz wszelkie przybory **GAZA** szwajcarska. **PASY** transmisyjne, gurty, kubełki: Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 5423

KASĘ OGNIOTRWAŁĄ
marki Wiese Co, Wien, oraz włoski aparat do wyrobu wody sodowej dla kawiarni cukierni — sprzedam. Zgłoszenia: pisemne „Par“ — Kraków, Adolf Hitler-Platz 46 sub „150-50“. 1000k

TONGA
herbata jest artykułem spożywczo-zdrowotnym. 957k

MASZYNKI
do mięsa Nr. 32 noże kute, sita — Myszkowski, Dietla 46. 6215

MYDŁO
zastępcze, PROSZKI do prania, desynfekcji, dostarczam. — Kraków, Wielopole 10. — Bolesław WYRWICZ. 6079

HARMONJA
pianowa, 80 basów, do sprzedania. Żwirki 144 6171

UNDERWOOD
biurowy dobrym stanie, sprzedam: Limanowskiego 37, stolarnia. Pośrednicy wykluczeni. 6099

SZLIFIERKĘ
„szwedzką“ do szlifowania wałków i bolców — sprzedam. Oferty „Szlifierka“ — „Par“, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 1002k

ROWERY, CZĘŚCI ROWEROWE
latarki baterje, dynama po cenach przedsezonowych poleca — „ŻAR“ Sławkowska 11 podwórze. 6361

PRZYJMUJE
w komis i sprzedaje zarzutki wiosenne, ubrania męskie, spodnie, raglany, suknie damskie. Sklep Komisowy Wiślna 8 6335

AUTO
Tatra dwójka — dziewięć rezerw. sprzeda Sporysz, Kraków, Mały Rynek 4, m. 6. 6329

NUTRJETY
spód, sealskiny piękne, sprzedam. Dietla 83/7. 6246

FUTRO
sealskinowe piękne — okazyjnie sprzedam: Kochanowskiego 2/2. 6272

Matrymonialne

WYWIADY INFORMACJE
w sprawach matrymonialnych załatwia **DYSKRETNIE** Koncesjonowane Biuro Stefana Grelaka, Kraków, Długa 28 5507

SEPAROWANY
lat 39 z synkiem 12-letnim ma stałej posadzie poszukuje towarzyszki życia z własnem mieszkaniem, do lat 35. Cel matrymonjalny. Oferty: Biuro **MAJEWSKI** — Wszystkich Świętych 8 „pod Nr. 3067“. 6342

RZEMIEŚLNIKA
na posadzie od 30—45, pozna miła, niestara, posiadająca mieszkanie i nieruchomość. Cel matrymonjalny. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 6357“ 6357

Lokale do wynajęcia

NOCLEGI:
Wielopole 5/5 5509

NOCLEGI
wygodne. Florjańska 3/8. 5906

NOCLEGI
ogrzane, śródmieście: Krupnicza 14/5. 5977

NOCLEGI
ogrzane. Zielona (Sarego) 25/1. 6148

NOCLEGI
solidnym. Krowoderska 55/1. 6260

NOCLEGI
wygodne. Florjańska 3/8 6296

NOCLEGI
przyjezdnym: — Kraków, Wielopole 24/4. 6251

POKÓJ
umeblowany bez opału Panu na stanowisku zaraz wynajmę Zamenhofa 9 m. 7. 6289

UMEBLOWANE POKOJE KOMFORTOWE!
„Fiducia“, Florjańska 15. 6355

LOKAL
sklepowy do wynajęcia. Wiadomość Kościuszki 39, Biuro. 6240

NOCLEGI CZYSTE — CIEPŁE
Jagiellońska — 7A/22 I p. 6189

Lokali poszukują

POKOJU UMEBLOWANEGO,
cichego, poszukuje natychmiast solidny Polak. — Zgłoszenia Sklep Trzepałki, Łobzowska 26. 6086

POTRZEBNE
mieszkanie od za raz dla 1 lub 2 Panów na stanowisku, osobne wejście — lub z przedpokoju, w pobliżu Zacisza. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 6104“. 6104

POKÓJ
wejście z klatki schodowej — potrzebny zaraz. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 6187“. 6187

GARAŻ
na osobowy wóz potrzebny. Agfa-Foto Sienna 2 telefon — 178-31, 161-00. 6188

POSZUKUJĘ,
2 pokoi, kuchni, z komfortem, jasnych. Wypłacalni zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6270“. 6270

POKOJU
na biuro osobne wejście — blisko tramwaju, możliwie z użyciem telefonu, szukam. Podać szczegóły: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6279“. 6279

POKOJU
umeblowanego — śródmieście poszukuję. Kraków Goniec Krakowski. Kraków „Nr. 6367“. 6367

2 PANÓW
inteligentnych, solidnych poszukują 1 pokoju wielkiego lub 2 mniejszych umeblowanych z łazienką i obsługą w śródmieściu. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 6283“. 6283

POSZUKUJEMY
pokoi dla wypłacalnych! „Fiducia“ Florjańska 15. 6356

OBYWATEL
Rzeszy Niemieckiej poszukuje — komfortowo umeblowanego pokoju, najchętniej — Aussenring. Zgłoszenia kierować do Adm. Gońca Krak., Kraków, „Nr. 6348“. 6348

Nauka i wychowanie

NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO, ANGIELSKIEGO
udziela pedagog metodą oksfordzką Gwarancja. — Długa 5, m. 6. 6135

NAJTANIEJ
pierwszorzędna nauka stenografii Grzegórzecka 33/14. 6295

NIEMIECKIEGO
wyuczam za 2—3 miesięcy: Długa 38/29a 5837

LEKCJI
księgowości, arytmetyki, innych przedmiotów handlowych udziela absolwentka Akademji Handl. na praktyce nauczycielskiej. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr 6339“. 6339

BATERIE
płaskie od 1 zł. **Lampy karbidowe** najtaniej. —
Hurtownia
JAN ZANIEWICKI
Warszawa, Wspólna 14.
Prowincja zaliczenie.
KARBID.

NIEMIECKIEGO
wyucza każdego gwarantowanie w 3 miesiącach. 1 złoty godzina. Ulica Jabłonowskich 7, m. 4. 6224

STENOGRAFJI
korepetycyj udzielam. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6247“. 6247

Różne

PODATKOWE
sprawy, podania, prośby, interwencje załatwia: — Terlecka, Terlecki Kraków, Florjańska 55 tel. 180-25. 988k

UNIEWAŻNIAM
skradzione mi dokumenty i świadectwa szkolne na nazwisko Maurycy Pufeles — Kraków, Augustjańska 3. 1001k

UNIEWAŻNIAM
zgubione papiery dnia 13. II. 1941: dyplom czeladniczy, książeczkę wojskową, dowód osobisty, wystawione w Krakowie na nazwisko Juljan Dyduła. 6352

DNIA
11 lutego wieczór zgubiłem portfel z następującymi dowodami: metryką urodzenia, dokumentem przynależności — do gminy Sieniawa książeczka pracy, paszportem Polski, dokumentem pobytu (Ausweisungsausweis) — austrjackim dokumentem zwolnienia z wojska, na nazwisko — Hirschhorn Henryk. — Za zwrot znalazca będzie sowicie wynagrodzony. Kraków. Limanowskiego 20/10. 6360

DACHY
pokrywa, remontuje, konserwuje wszelkiemi materjałami. Dębniki, Rynek „Żelazostal“. 6351

SZORSTKOWŁOSY
terrier z czarną plamą na grzbiecie zginął. Oddać za nagrodą: Dr Schmidt, Jagiellońska 9. 6349

ODPLUSKWIANIE,
dezynfekcja mieszkań umeblowanych — przeprowadza „Gazochemia“, — Kraków, Pijarska 19. Telefon 116-45. 1015k

„TEMPO“
centrala Starowiślna 27, filje: — Szewska 9, Rakowicka 10 b, fasonuje i czyści chem. **KAPELUSZE** m. — oraz przyjmuje garderobę, bieliznę — kołnierzyki, dywany, firanki do chem. czyszczenia i farbowania. Wykonuje szybko, solidnie po niskich cenach. 6254

JASNOWIDZ WISZNAFUR.,
znany w kraju, zagranicą, wyjaśnia wszelkie zawiłe tajniki przeszłości oraz przyszłości. Zamiejscowym pisemnie. Długa 5, m. 6 6133

UNIEWAŻNIAM
skradzione papiery. Helena Demska. 6253

ZGUBIŁAM
branzoletę złotą nie moją **WŁASNOŚĆ**, pożyczoną, sowicie wynagrodzę. Kraków, — Adolf Hitler-Platz 22, Apteka pod Koroną, p. Elza. 6353

SZYBY
do samochodów, lustra belgijskie, gabiloty szklane. Odnawia stare lustra. Krowoderska 9. 6046

TONGA
herbata jest pełnowartościowa. 954k

KTO
w dniu 17 II. — znalazł w mleczarni (ul. Sienna) — ciemno-czerwony zarękawek obszyty czarnem futerkiem a w nim portmonetka z kluczem i drobnemi — jest proszony o natychmiastowy zwrot tych przedmiotów za wynagrodzeniem pod adresem Kraków, — Salwatorska 5/7. 6302

UNIEWAŻNIAM
Lehrerausweis — wystawiony — przez Kreisschulamt w Sanoku na nazwisko Decyk Wołodymyr. 6153

POWODZENIE
w miłości ułatwi poznanie charakteru z pisma Grafologini, Wielopole 26/8, popołudniu. 6227

FLORIAŃSKA 55
pisze podania i prośby, wykonuje wszelkie tłumaczenia: Terlecka, Terlecki telef. 180-25. — Firma chrześcijańska. 989k

PLANY KOPJUJE ELEKTRYCZNIE
Starowiślna 12. 5105

TONGA
herbata zajmuje przodujące miejsce. 956k

MARTA FILIPCZAK
chiromantka, przyjmuje — codziennie: Kraków Pawia 18, m. 9. 5273

POGOTOWIE ELEKTRYCZNE:
św. Jana 13 5284

KRAKOWNIANKA
Chemiczna Pralnia, Starowiślna 18. Chemicznie czyści, farbuje szybko po cenach konkurencyjnych. Specjalność dywany. 6255

UNIEWAŻNIAM
wszelkie papiery moje, które mi zaginęły w roku 1939. Piotr Szewczyk, gm. Mogiła, powiat Kraków, Nr. 187. 6257

Pilnego ruchliwego wymownego
zastępcę prowizyjnego
do dobrze zaprowadzonego artykułu branży spożywczej
poszukuje się natychmiast
Panowie, którzy pracowali z dobremi wynikami na takiem stanowisku zechcą złożyć szczegółowe oferty w języku niemieckim do Gońca Krakowskiego, Kraków „Nr. 6284“.

PAPA DACHOWA
stale na składzie.
„Universal“
Kraków, Starowiślna 28.

Pomyłki w druku, wynikłe z powodu niewyraźnego i nieczytelnego pisma, nie będą uwzględniane przy reklamacjach.

LAMPY KARBIDOWE
palniki, karbid, klosze szklane. Hurt — Detal. — Skład fabryczny „Sigro“, Kraków, Grodzka 55. 6341

ZGUBIONO
kamizelkę od ubrania brązową. Łaskawy znalazca zechce oddać za dobrem wynagrodzeniem: ulica Wielopole 7, m. 3, krawiec. 6280

POSIADAM
kartę rzemieślniczą, rejestracyjną, urządzenia fabryczne wyrobów metalowych, celem uruchomienia poszukuję spólnika. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6249“. 6249

ABAŻURY,
Lampy elektryczne. — Wytwórnia „FOX“, Sławkowska 30. 5858

WYPOŻYCZA
piękne suknie ślubne, okrycia, suknie kolorowe! — Kostjumy narodowe. **PARYŻANKA** Pędzichów 22. 6366

ODDAM
setera w dobre ręce. Kraków ul. Grodzka 62 m. 6. 6365

ZAMIENIĘ
aparat „Welta“ światło 2.8 dalomierz, samowyzwalacz, futerał, filter, za aparat do powiększeń — leicowski. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 6286“. 6286

UNIEWAŻNIAM
zgubioną legitymacje robotniczą Nr. leg. 328, wydaną przez Krakauer Glasnütte, Iskra Edward 6358

UNIEWAŻNIAM
skradzione papiery wstrzymania wysiedlenia i tożsamości na nazwisko Reginy Wolosker. 6299

FOTOGRAF
Michnowski Długa 17. 5358

DŁUGA 28
Tłumaczenia, podania, wywiady, informacje solidnie, fachowo wykonuje koncesjonowane biuro Stefana Grelaka Kraków, Długa 28 5843

TONGA
herbata sporządzona jest z owoców i jarzyn. 958k

WYNAJMĘ PLAC z MAGAZYNEM
na skład materjałów budowlanych, Zgłoszenia: Stanisław Rzegociński, — Szpitalna 36. Telefon 126-49. 6225

NIM ZACZNIESZ BUDOWAĆ
napisz w sprawie izolacji do „UNIA“, Tarnów, Zielona 33. 5969

UNIEWAŻNIAM
zgubioną legitymację i przepustkę nocną na nazwisko Aleksander Szypulski. 6298

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“ Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.